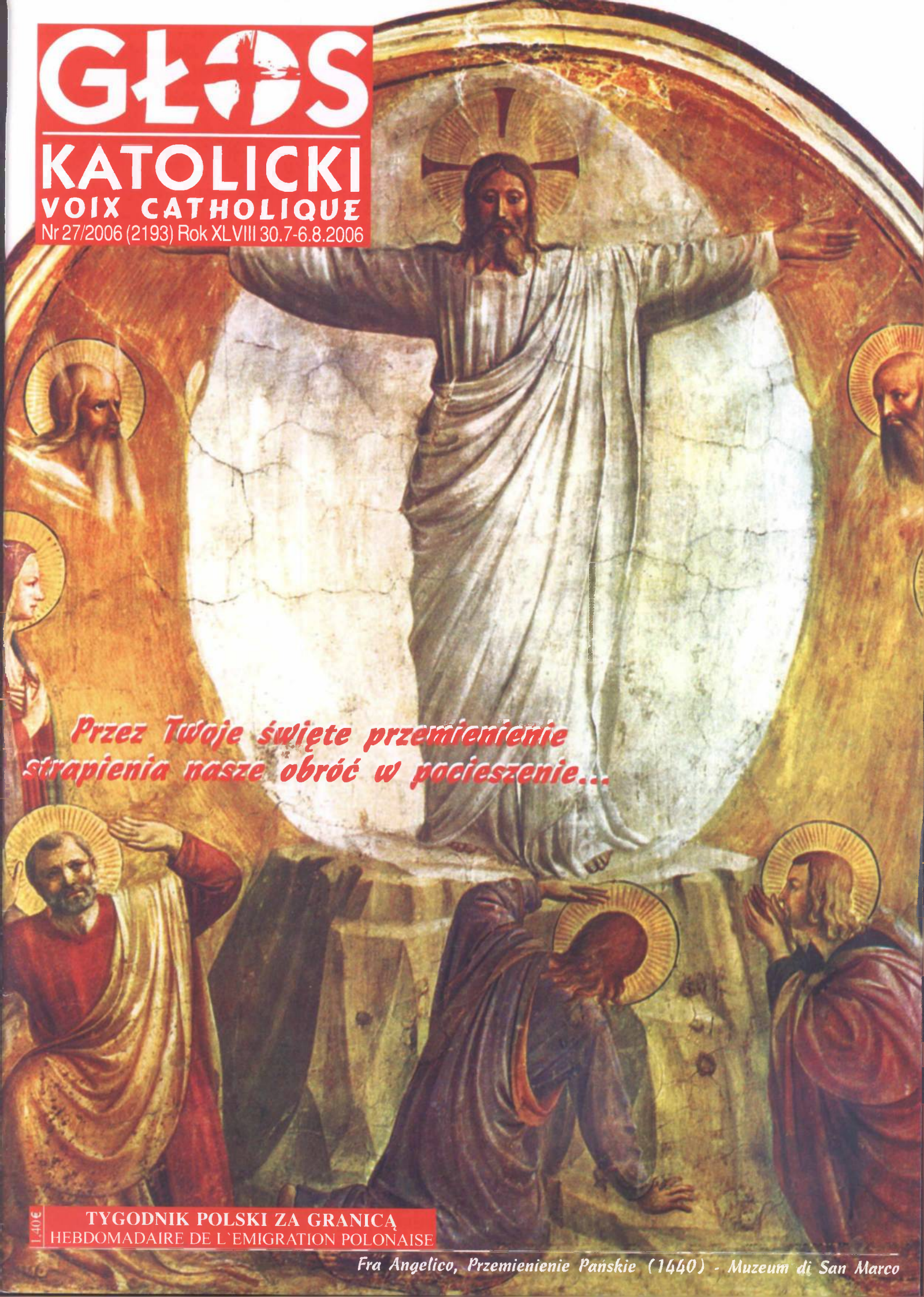


GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 27/2006 (2193) Rok XLVIII 30.7-6.8.2006



*Przez Twoje święte przemienienie
strapienia nasze obróć w pocieszenie...*

1,40€

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Fra Angelico, Przemienienie Pańskie (1440) - Muzeum di San Marco

LÉGER W WARSZAWIE

Ewa Ziółkowska

Tegoroczne lato w warszawskiej Zachęcie upływa pod znakiem wyjątkowego, polsko-francuskiego wydarzenia artystycznego - wystawy prac Fernanda Légera, jednego z prekursorów sztuki nowoczesnej.

Wystawa „De la couleur au mur”, o polskim tytule „Od malarstwa do architektury”, jest dziełem Sylvie Forestier, byłej dyrektorki Muzeum Légera w Biot. W ujęciu tematycznym, przedstawia drogę twórczą klasyka XX-wiecznej awangardy: od malarstwa sztalugowego, rysunku, scenografii, kina, po malarstwo monumentalne.

pracował z Le Corbusier'em. Lata II wojny światowej spędził w Nowym Jorku. Po wojnie, już we Francji, Léger tworzył wielkie realizacje sakralne. Zaprojektował mozaiki na fasadę kościoła w Assy, w Górnej Sabaudii oraz witraże i tapiserie dla kościoła w Audincourt. W wieku siedemdziesięciu lat odkrył nowe dla siebie tworzywo - glinę, w Biot na Lazurowym Wybrzeżu otworzył dużą pracownię ceramiczną. W 1952 roku poślubił swą uczennicę i współpracowniczkę, zrusycyzowaną Polkę, Nadię Wandę Chodasiewicz-Grabowską. Zamieszkał z nią w podparyskiej posiadłości, w Gif-sur-Yvette. Zmarł tam 17 sierpnia 1955 roku. Z inicjatywy wdowy, w Biot powstało muzeum Fernanda Légera.

Stamtąd właśnie pochodzi większość prac prezentowanych w Zachęcie. Zostały ujęte w cztery sekwencje: „Postać ludzka”, „Nowoczesność, wido-



Léger był przybyszem z normandzkiej prowincji. Urodził się w Argentan, 4 lutego 1881 roku, w rodzinie hodowcy bydła. W r. 1900 przybył do Paryża i podjął naukę w École des Arts Décoratifs. Wkrótce stał się mieszkańcem „La Ruche” - artystycznego „Ula”, skupiającego paryską cyganerię. Po krótkim okresie fascynacji impresjonizmem, Cézannem, fowizmem wypracował swój własny, rozpoznawalny styl. Po swojemu zinterpretował kubizm. Wynajął pracownię przy Notre-Dame-des-Champs, gdzie tworzył do końca życia. Punktem zwrotnym stały się dla niego doświadczenia I wojny światowej. Po powrocie z okopów, zafascynowany nowoczesną techniką, cywilizacją wielkoprzemysłową, ruchem, zmienił styl, zaczął malować fabryki, maszyny, stalowe konstrukcje, na jego obrazach zaczęły pojawiać się postacie krzepkich robotników i sportowców.

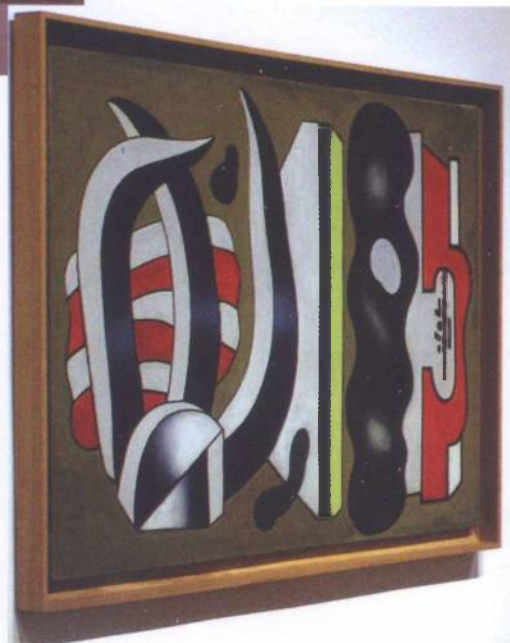
W latach 20-tych Léger dał się poznać jako twórca niezwykle wszechstronny. Ilustrował książki, pracował przy filmie Abel'a Gance'a - „La Roue”, do „Ballets suédois” - Ralfa de Maré projektował scenografię i kostiumy. Sam zrealizował krótkometrażowy film „Le Ballet mécanique”. Po kilku latach powrócił do malarstwa, zaczął prowadzić zajęcia w Académie Moderne i zrealizował swoje pierwsze monumentalne kompozycje ściennie. Współ-



wisko, spektakl”, „Kolor i przestrzeń” oraz „Ściana, architekt, malarz”. Pokazano charakterystyczne dla stylu artysty obrazy, w których czarny kontur wypełniają płamy czystych, nasyconych kolorów. Prace z lat 1914-20 uzupełnione są umieszczonymi w czarnej przestrzeni listami i rysunkami z czasów I wojny światowej, kiedy *światło, kolor, ton były zakazane pod karą śmierci*. Późniejsze zauroczenie nowoczesnością ilustrują obrazy: „Śniadanie”, „Czerwone koło”, a także projekty dekoracji i kostiumów do baletów i oper, makiety scenografii oraz słynny „Le Ballet mécanique”. Nie zabrakło monumentalnych realizacji architektonicznych, mozaik i witraży. Cennym dopełnieniem ekspozycji są fotografie artysty oraz cytaty z jego pism

teoretycznych. Prezentowane dzieła pochodzą głównie ze zbiorów francuskich: poza Musée national Fernand Léger de Biot, głównie z Bibliothèque nationale de France i Centre Georges Pompidou. Są także prace z Muzeum Sztuki w Łodzi oraz Muzeum Narodowego w Krakowie. Warto przypomnieć, że wśród uczniów artysty byli polscy malarze i architekci.

W przestronnych, swobodnie zaaranżowanych salach Zachęty wydobyto bogactwo dokonań mistrza francuskiej awangardy, akcentując jego wiarę w sztukę, która może być obecna we wszelkich przejawach życia. Pełen ekspresji i optymizmu dorobek Légera sytuuje go wśród największych artystów XX stulecia. Kto choć trochę interesuje się sztuką, Légera znać powinien. Doskonałą ku temu sposobnością jest warszawska wystawa, którą można oglądać do 20 sierpnia.





telegram z rocznicą Powstania

30 lipca 2006

Kanikuła, ogarnia nas lenistwo i pragnienie - sięgamy więc po oszronioną chłodem szklankę i pilotem... zmieniamy program w telewizorze. Jak trudno w taki czas chociażby, wyobrazić sobie tamto - samotnie walczące, bezbronne miasto, wydane przez świat na pastwę uzbrojonych po zęby... . Leczące bomby, pożary, krzyki, płacz... ginących mieszkańców. I znowu nikt im nie przyjdzie na ratunek, bo polityczne racje, bo kontekst geopolityczny. Odcięci od reszty sprawiedliwego świata, który nie pozwolił nawet na zrzuty broni, by mieli czym osłaniać szpitale i cmentarze. (P.O.)

Wachlarz i czarna wstążeczka czyli



V Światowe Spotkania Rodzin Joanna Pietrzak-Thébault

Choć już tydzień wcześniej, wieszane przez władze miejskie dekoracje i stosunkowo nieliczne papieskie flagi w oknach prywatnych mieszkań zapowiadały rychłą wizytę w Walencji papieża Benedykta XVI, który miał przyjechać na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, to rdzennych mieszkańców niewiele zdawało się to obchodzić.

Wszyscy żyli ostatnim tygodniem mundialowych rozgrywek i pierwszymi dniami wakacji, a same Spotkania odbywać się miały w centrum wystawowo-kongresowym daleko za miastem. Gdy miasto obiegła wiadomość o katastrofie na linii metra nr 1, po tym jak pociąg wszedł z prędkością 80 km/godz. w zakręt, który stał się, jak napisały gazety, „zakrętem śmierci” dla 42 osób, przez chwilę wydawało się, że wszystkie wydarzenia najbliższego tygodnia stanęły pod znakiem zapytania. Tymczasem jeszcze tego samego dnia dotarły do Walencji wyrazy „głębokiego współczucia” i modlitwy Benedykta XVI, a organizatorzy zdecydowali się, na znak żałoby, zrezygnować ze wszystkich koncertów, występów cyrkowych i teatralnych, jakie towarzyszyć miały świętu chrześcijańskich rodzin z całego świata. Na papieskich flagach w oknach, na szelkach plecaków młodych wolontariuszy pomagającym pielgrzymom i zabawiającym ich dzieci pojawiły się czarne żałobne wstążeczki... Walencja zauważyła i spotkanie rodzin i papieską wizytę. Benedykt XVI stał się nagle kimś bliskim, kto współczuje w bólu ciężko doświadczonym rodzinom.

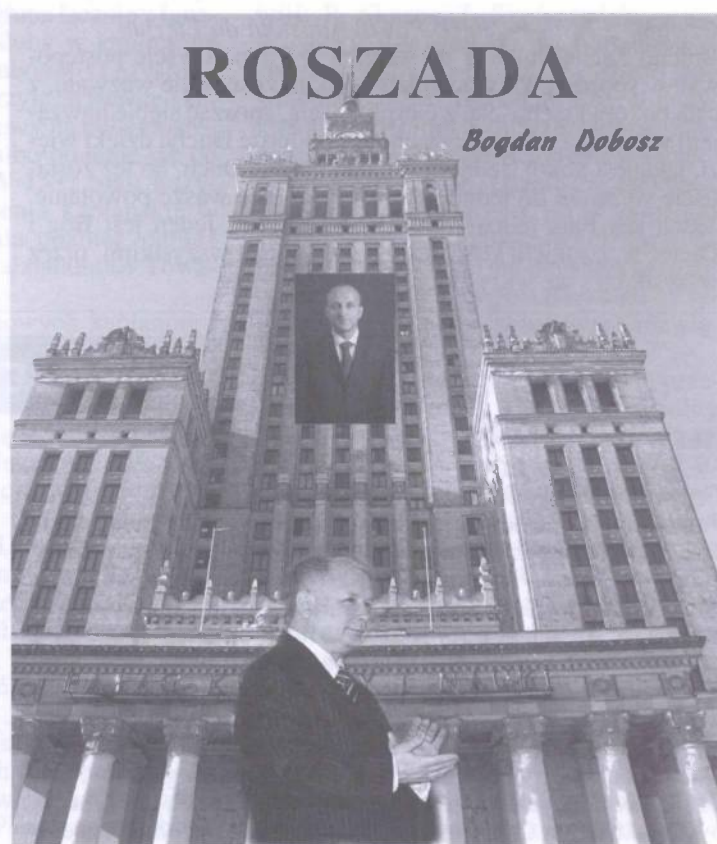
I tak już pozostało. Zmieniono program papieskiej wizyty i w drodze z lotniska, papamobile zatrzymał się przy stacji metra Jesus, bliskim miejsca tragedii. Benedykt XVI wysiadł, odmówił krótką modlitwę, złożył przy wejściu wieniec z białych róż, jeszcze przez chwilę pomodlił się w milczeniu.

ciąg dalszy na str. 8

Z satyrycznej teki L.B.



(Rys. Leszek Biernacki)



Kiedy popularny społecznie premier zostaje kandydatem na prezydenta wygląda to na normalny rozwój jego kariery politycznej. Tym razem premier ma zostać jednak... prezydentem miasta.

Dymisja Kazimierza Marcinkiewicza jest i nie jest niespodzianką. O takiej możliwości mówiono od dawna, ale politycznej roszady spodziewano się raczej w momencie pogorszenia się notowań rządu lub przynajmniej po wyborach samorządowych. Stało się inaczej, a dla Polaków, w tym także zawodowych komentatorów politycznych, było to zaskoczeniem. Na temat rekonstrukcji rządu pojawiło się więcej spekulacji niż faktów. Postaramy się zebrać motywy decyzji o odwołaniu Marcinkiewicza. Najczęściej mówi się o zbyt samodzielnej decyzji premiera przy mianowaniu nowego ministra finansów Pawła Wojciechowskiego. Jarosław Kaczyński pytany o komentarz do tej nominacji, publicznie przyznał, że nawet nie zna tego człowieka.

Dokończenie na str.6-7



LITURGIA SŁOWA

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

2 Krl 4,42-4

Czytanie z *Drugiej Księgi Królewskiej*

Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleb z pierwocin, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i świeżego zboża w worku. On zaś rozkazał: „Podaj ludziom i niech jedzą”. Lecz sługa jego odrzekł: „Jakże to rozdzielię między stu ludzi”? A on odpowiedział: „Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: «Nasyca się i pozostawią resztki»”. Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki, według słowa Pańskiego.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 4,1-6

Czytanie z *Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan*

Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

EWANGELIA

J 6,1-15

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus udał się za Jezero Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili”? A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. I odpowiedział Mu Filip: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać”. Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: „Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?”. Jezus zatem rzekł: „Każcie ludziom usiąść”. A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasytili, rzekł do uczniów: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”. Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znow na górę.



PIERWSZE CZYTANIE

Ef 4,1-6

Czytanie z *Księgi Daniela*

Patrzyłem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otworzył księgi. Z powodu gwaru wielkich słów, jakie wypowiadał róg, partrzałem, aż zabito bestię; ciało jej uległo zniszczeniu i wydano je na spalenie. Także innym bestiom odebrano władzę, ale ustalono okres trwania ich życia co do czasu i godziny. Partrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

DRUGIE CZYTANIE

2 P 1,16 - 19

Czytanie z *Drugiego Listu św. Piotra Apostoła*

Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale [nauczaliśmy] jako naoczni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach.

PRZEMIENIENIE PAŃSKIE - ROK B

EWANGELIA

Mk 9, 2-10

Ewangelia według św. Marka

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniące białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!». I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy powstać z martwych.



Św. Ignacy Loyola - mistyk praktyczny

Ks. Tadeusz Domżał

W tym roku, 31 lipca przypada 450 rocznica śmierci św. Ignacego Loyoli, założyciela zakonu Towarzystwa Jezusowego popularnie nazywanego Jezuity. Z tej perspektywy czasu warto spojrzeć na dzieło, które spełniło się i spełnia dzięki temu gorliwemu zakonnikowi i kapłanowi jakim był autor „Ćwiczeń duchowych”.

Św. Ignacy Loyola urodził się 23 października 1491 r., w średniozamożnej rodzinie baskijskiej na zamku Loyola. Na chrzcie otrzymał imię Inigo, ale potem sam święty zmienił je na Ignacy nawiązując tym samym do słynnego biskupa z Antiochii św. Ignacego - sławnego pisarza i męczennika z II w. Mając 16 lat. Inigo podjął służbę wojskową w gwardii nawarrijskiej. Typowe rycerskie życie zajmowało go w znacznym stopniu. Pojedynki i zabawy nie były mu obce. O Ignacym z tego okresu zwykło się mówić, że „ganiał za marzeniami”. Istnieją również przypuszczenia wskazujące na to, że Loyola starał się zdobyć serce pewnej damy dworu. Wszystkie te plany legły jednak w gruzach, gdy w Pampelunie, 20 maja 1521 roku, Ignacy został poważnie ranny w czasie oblężenia miasta przez Francuzów. Złamana noga goiła się wolno. W tym czasie Ignacy powrócił do rodzinnego zamku i tam przechodził kurację. Spędzając wiele dni w samotności miał nieodparte pragnienie czytania. Prosił o książki. Wśród nich był „Żywot Jezusa” i „Żywoty świętych”. To te dwie książki zmieniły życie Ignacego. W świetle treści, z którymi się zapoznał, dotychczasowe życie uznał za powierzchowne i postanowił szukać w nim głębszego sensu. Pierwszym postanowieniem Ignacego, gdy tylko doszedł do zdrowia było odbycie pielgrzymki do Jerozolimy. Po spowiedzi z całego życia, w benedyktyńskim klasztorze Montserrat, Loyola dotarł do Manresu. Jego początkowe plany, aby wsiąść na statek w Barcelonie i stamtąd ruszyć w drogę do Jerozolimy uległy opóźnieniu. Przez ponad rok, Ignacy przebywał w Manresie. To tam doświadczył wielu przeżyć mistycznych. Nie był to jednak dla niego czas łatwy. Wzmagaly się w nim przeżycia pokoju i miłosierdzia, ale pojawiały się i znaki wątpliwości i poszukiwań napawające lękiem. Znany jest również fakt, że w tym czasie Ignacy postanowił nie obcinać sobie włosów i paznokci, dochodząc do przekonania, że w życiu już kiedyś dbał o nie aż nadto. Wtedy podjął również głodówkę, która po 8 dniach zakończyła się chorobą. I tak trwały zmagania Ignacego z życiem i samym sobą.

W 1523 r. Ignacy dotarł do Jerozolimy, ale jego starania o pozostanie w tym mieście okazały się nierealne. Powrócił więc do Hiszpanii i rozpoczął studia w Barcelonie, a następnie w Alkali. Loyola poświęcał wówczas wiele czasu na apostołowanie. Ta działalność nie spodobała się pewnym osobom i to było powodem, że dwukrotnie inkwizycja po-

stawiała go przed sądem. Niewinny, po raz kolejny podjął decyzję o zmianie miejsca swojego pobytu.

Tym razem Ignacy postanowił udać się do Paryża, aby tam poświęcić się studiom filozofii i teologii.

W roku 1528, Loyola rozpoczyna naukę w paryskim kolegium Montaigu. W tym czasie poznaje i zaprzyjaźnia się z Piotrem Faberem, Franciszkiem Ksawerym, Szymonem Rodriguesem, Jakubem Lainezem, Alfonsem Salmeronem i Mikołajem Bobadillą. W dniu 15 sierpnia 1534 roku, cała ta grupa łącznie z Ignacym Loyolą, składa śluby w kaplicy na Montmartre. Ślubują ubóstwo i czystość, wyrażają pragnienie przyjęcia święceń kapłańskich i podjęcia pracy na polu nawrócenia muzułmanów, albo oddanie się do dyspozycji papieża. W 1537 roku wszyscy otrzymują święcenia kapłańskie w Wenecji, a w trzy lata później, papież Paweł III zatwierdza działalność Towarzystwa Jezusowego.

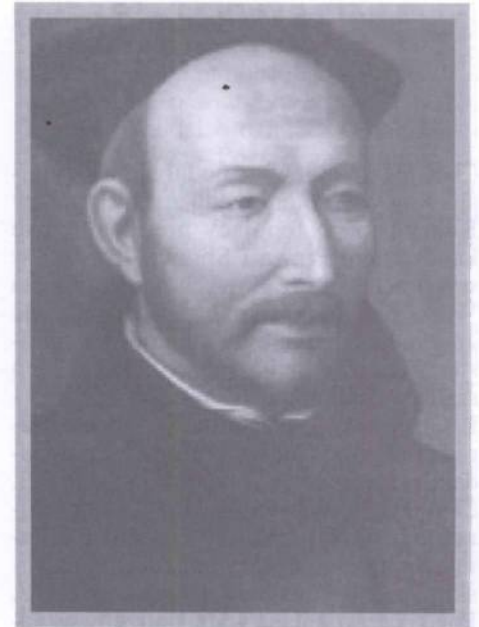
Zakon pozyskuje nowych kapłanów i rozrasta się w sposób nieprawdopodobny. Jego przełożony, Ignacy Loyola w roku 1551 założył w Rzymie uczelnię Gregorianum stanowiącą fundament pod przyszłe kolegium jezuickie. W dniu śmierci Ignacego Loyoli zakon liczył już 1000 członków.

W 1609 roku Ignacy Loyola został ogłoszony błogosławionym, a w 1623 kanonizowanym przez Grzegorza XV. W roku 1922, Pius XI ogłosił Ignacego Loyolę patronem rekolekcji.

Na tle tychże wydarzeń powstawało dzieło św. Ignacego Loyoli - „Ćwiczenia duchowe”, które przedstawia drogę od moralności do świętości. Ich fundamentem jest modlitwa, o której Święty naucza podając jej trzy sposoby. Pierwszy z nich odnosi się do poruszenia duszy w oparciu o dekalog, grzechy główne i inne modlitwy. Według Ignacego trzeba treści te rozważyć, za błędy przeprosić i prosić o łaskę. Drugi sposób, w centrum stawia rozważanie jednego słowa np. Ojczy, a trzeci polega na rytmicznym powtarzaniu go i wnikiwaniu w jego treść.

W „Ćwiczeniach duchowych” Ignacy Loyola zaleca oderwanie się od codzienności i milczenie, o czym przypomina w słowach: *Im bardziej zaś dusza człowieka jest samotna i odosobniona, tym bardziej staje się sposobna do tego, by się przybliżyć do Stwórcy i Pana swego i dosięgnąć Go. A im bardziej tak Go przyjmowania łask i darów Jego boskiej i najwyższej Dobroci.*

W Polsce, kult św. Ignacego Loyoli krze-



wili: P. Skarga, J. Szefarzyński, i Sz. Wysocki. Wyraźny wzrost popularności świętego dał się zauważyć w czasie jego kanonizacji. Św. Ignacemu Loyoli dedykowano kościoły i ołtarze, odprawiano nabożeństwa dziewięcio lub dziesięcioniedzielne, a następnie stała się częsta w życiu woda św. Ignacego, po którą często sięgały matki oczekujące potomstwa. To najprawdopodobniej ten motyw przesądził o tym, że św. Ignacy został obdarzony tytułem „Orędownika szczęśliwych rozwiązań”.

Obecnie rekolekcje ignacjańskie przekazujące treści i praktyki według „Ćwiczeń duchowych” Ignacego Loyoli przeżywają swój renesans. Od ponad 10 lat w Polsce cieszą się one wielkim powodzeniem. Niemałą rolę odegrał na tym polu ks. Józef Augustyn, który od wielu lat rozwiązując wielorakie problemy moralne przybliżał swoim czytelnikom i słuchaczom zasady wypracowane w duchowej szkole św. Ignacego Loyoli. W tym roku, być może z racji 450 rocznicy, na rynku księgarskim „Ćwiczenia duchowe” stały się równie popularną publikacją. Wystarczy otworzyć kilka witryn księgarni internetowych, aby przekonać się o tym. A wybór? Są wydania z komentarzem i bez, w prostej formie i przystępnej cenie, ale i nie brakuje tych specjalnych, gdzie szata graficzna sięga historii najstarszych wydań, albo jest niemalże biblijna, jakby treści w niej zawarte miały być aktualne przez lata. A co do tego nie można mieć wątpliwości, że w zakresie sposobu odprawiania rekolekcji, ich prowadzenia i przeżywania nikt jeszcze od pięciu wieków nic lepszego nie stworzył. I tak spełnia się dewiza Jezuity, wskazana przez św. Ignacego Loyolę „Ad Maiorem Dei Gloriam” (ku większej chwale Bożej), która urzeka swoją prostotą, subtelnością i wielkim realizmem wyrażającym ducha nadziei. Jest ona w jakimś stopniu odpowiednią apostoła na słowa Chrystusa: „Wszystko cokolwiek czynicie, na chwałę Bożą czyńcie”.



z kraju

- K. Marcinkiewicz podał się do dymisji. Nowym szefem rządu został Jarosław Kaczyński. Ustępujący premier będzie kandydatem Prawa i Sprawiedliwości w wyborach samorządowych na prezydenta Warszawy. Rząd i koalicja pozostały nie zmienione. Jedyne na stanowisku ministra finansów znalazł się St. Kluzka. Do rządu wszedł też, jako minister bez teki - P. Gosiewski. „Aksamitna” wymiana premiera ma przyspieszyć reformy zapowiedziane przez koalicję i umocnić pozycję PiS.
- Wizytę w Warszawie złożył autor unijnej konstytucji - Valery Giscard d'Estaing. Spotkał się z prezydentem L. Kaczyńskim, z którym omówił przyszłość UE. Polski prezydent nie widzi potrzeby wznowienia dyskusji nad projektem konstytucji.
- Kanclerz Merkel zatelefonowała do premiera J. Kaczyńskiego. Rozmowa dotyczyła bieżącej polityki, a pani Kanclerz pogratulowała przy okazji polskiemu premierowi objęcia nowej funkcji.
- 20% tegorocznych maturzystów nie zdało egzaminu dojrzałości wg nowych zasad. Minister Oświaty zdecydował jednak przyznać świadectwa tym, których średnia z 5 przedmiotów wyniosła ponad 3, a oblali jeden z egzaminów. Ponieważ owym ministrem jest R. Giertych decyzyja, poza samymi maturzystami, nikomu się nie podoba.
- Wg sondaży, K. Marcinkiewicza w wyborach na prezydenta Warszawy poprze ponad 40% stołecznych wyborców, kandydatkę Platformy Obywatelskiej, H. Gronkiewicz-Waltz ponad 20%. Dwucyfrowy wynik może osiągnąć jeszcze kandydat lewicy Marek Borowski - 11%.
- Coraz głośniej o Polsce w niemieckich mediach. Po ambasadorze Byrcie, który odchodząc z Berlina skrytykował polski rząd, swój artykuł w podobnym duchu ogłosił w „Die Welt” Geremek. Jego zdaniem Polska pogrąży się w nietolerancji. Oliwy dołał też Wałęsa w „Der Spiegel” nazywając Kaczyńskich ludźmi bez niezbędnego formatu, których on już kiedyś „usunął ze swojej kancelarii” i którzy nie dotrąją do końca kadencji. Pranie opozycyjnych brudów za granicą wskazuje na to, że Polska cofnęła się dość głęboko, bo aż do czasów przedrozbiorowych.
- Od 24 lipca ruszyła budowa struktur Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Na jego czele stoi Mariusz Kamiński, który z tego powodu musiał zrzec się mandatu poselskiego.
- Sąd lustracyjny II instancji uwzględnił odwołanie Zyty Gilowskiej i rozpocznie jej proces lustracyjny już na początku sierpnia. Wg niektórych, dokumenty złożone przez Rzecznika Interesu Publicznego mogą nie dotyczyć Gilowskiej, a „agentem „Beata” była inna osoba.
- Byli ministrowie spraw zagranicznych,

wśród nich 4 b. agentów tajnych służb PRL, opublikowało wspólny list protestujący przeciw zmianom w polskiej polityce zagranicznej.

- Jedną z pierwszych decyzji premiera J. Kaczyńskiego jest mianowanie likwidatorem WSI Antoniego Macierewicza.
- SLD złożył skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie likwidacji WSI.
- W Warszawie odbyła się manifestacja około 2 tys. przedstawicieli tzw. służb mundurowych. Główne żądanie to... „więcej kasy!”.
- Sejm zatwierdził podwyżki dla pracowników służby zdrowia, a także uchwalił ustawę o wprowadzeniu danych biometrycznych do paszportów. Przepisy unijne mówią, że od 2009 znajdą się w paszportach m.in. odciski palców. Ciekawe, kiedy doczekamy się mikroczipów wszczepianych od razu noworodkom...
- Policja zatrzymała w areszcie szefa KPN, byłego posła Adama Słomkę. Zarzuca mu się przestępstwo przeciw wyborom, czyli fałszowaniu podpisów na listach poparcia. Za identyczne przestępstwo skazano wyrokiem w zawieszeniu posłankę Samoobrony Berger. Jej jednak do aresztu nie wsadzono...
- PiS proponuje przywrócić święto 22 Lipca. Będzie to jednak Narodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Komunizmu.
- Wspólną koalicję lewicy na wybory samorządowe stworzyły SLD, PeDe, Ordynacka i SdPl.
- Zb. Kuźmiuk z PSL-Piast podpisał porozumienie o wspólnym stracie tej partii w wyborach samorządowych z PiS.
- Lech Wałęsa żąda od prokuratury potwierdzenia, że do stoczni przeskoczył przez płot, a nie został przywieziony motorówką, jak twierdzą niektórzy byli działacze opozycji.
- „Więź” opublikowała raport na temat ks. Michała Czajkowskiego. Nie ma wątpliwości, ten znany „postępowy” teolog przez 24 lata był donosicielem tajnych służb PRL. Ks. Czajkowski przyznał się do winy, choć jeszcze w maju dość stanowczo zaprzeczał.
- Samoobrona i niektórzy inni politycy w Polsce protestują przeciw udziałowi polskich żołnierzy w misji w Iraku. Tymczasem prokuratura prowadzi dwa śledztwa w sprawie wręczania łapówek w zamian za umożliwienie wyjazdu na misję wojskowe.
- Przygotowywane zmiany Kodeksu Karnego przewidują, że ranienie lub nawet zabicie napastnika we własnym domu może nie być karalne.
- Policja aresztowała b. wiceprezydenta Warszawy Pawła Bujalskiego, zastępcę Święcickiego. Jest podejrzewany o łapówkarstwo. Bujalski był działaczem UW, a ostatnio PO.
- Zmiany w polskim handlu. Francuskie Casino wycofuje się z kraju. Firma odprzedała sieć supermarketów „Geant” Realowi (niemieckie Metro), a sieć 200 sklepów „Lider Price” trafia pod nadzór brytyjskiego „Tesco”.

Ciąg dalszy ze str. 3

ROSZADA

Świadczyło to o załamaniu się komunikacji pomiędzy premierem a szefem jego partii. Samodzielność premiera mogła być irytująca nie tylko dla prezesa, ale i innych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Od dłuższego czasu mówiło się nawet o wzrastającym buncie lub przynajmniej niezadowoleniu politycznego zaplecza rządu. Elementem, z tego właśnie ogródka zbytnej samodzielności premiera jest np. zablokowanie decyzji ministra skarbu Wojciecha Jasińskiego, przez stworzenie komisji opiniującej kandydatów do spółek skarbu państwa. Ograniczało to decyzje personalne Jasińskiego, który był uważany za człowieka bardzo bliskiego Kaczyńskiemu. Premier „podpadł” także złym rozegraniem sprawy dymisji Zyty Gilowskiej. Najpierw pani wicepremier została zdymisjonowana, później Kazimierz Marcinkiewicz zapraszał ją do powrotu do rządu, żeby jej lustracja mogła ruszyć. Kolejny możliwy powód dymisji to rosnący apetyt „Samoobrony”. Marcinkiewicz mógł nie wytrzymać ciśnienia ze strony koalicjantów, zaś Jarosław Kaczyński jako prezes partii jest lepiej przygotowany do opanowania roszczeń i trzymania na dystans Andrzeja Leppera. Premierowi zarzucano od początku, że był „przygotowywany” do rządu koalicyjnego z PO i źle się czuł w gorszej ludowo-narodowym. Zwracano nawet uwagę, że nie wita się ze swoimi wicepremierami. Sprawa wyjaśniła się szybko, bo wicepremierzy spotykali się z Marcinkiewiczem osobno 25 minut przed oficjalnymi posiedzeniami rządu i tam właśnie witano się. Prawdą jest natomiast, że Kazimierz Marcinkiewicz znajdował się w trudnej sytuacji, mając za partnerów w rządzie, liderów innych partii. Wejście Kaczyńskiego do rządu przywróciło więc naturalną równowagę. Poza tym, polepsza się i skracają komunikacja wewnątrz rządzącej koalicji. Jarosław Kaczyński niespecjalnie musi konsultować a nawet zabiegać o konsultacje z prezydentem, który jest jego bratem - bliźniakiem.

Wymieniano jeszcze i inne możliwe powody wymiany premiera. Mówiono, że Jarosław Kaczyński po prostu „dojrzał” do tego stanowiska. Wymieniano jako możliwy powód dymisji, „tajemnicze” spotkanie premiera Marcinkiewicza z liderem opozycji Donaldem Tuskiem. Sprawa jest wątpliwa, ponieważ o możliwej dymisji byli powiadomieni dzień przed tym spotkaniem koalicyjni wicepremierzy. Wg SLD, za „przyspieszeniem” dymisji stoi chęć odwrócenia uwagi opinii publicznej od sprawy niemieckiej gazety „Tageszeitung” i choroby prezydenta przed szczytem trójką weimarskiego.

Równie mało przekonujące są argumenty opozycji, że chodzi tu np. o zazdrość Kaczyńskich wobec popularności premiera, czy też, że była to ucieczka Marcinkie-

wicza od kłopotów i chęć uniknięcia odpowiedzialności. Jest to zresztą argumentacja wewnętrznie sprzeczna z tezą, że Marcinkiewicz zmuszono do dymisji i wydaje się stworzona doraźnie świadcząc raczej o zaskoczeniu polityków partii opozycyjnych.

Mało przekonujące jest też argumentowanie, w szeregach PiS, dymisji premiera, potrzebą powierzenia mu innych ważnych obowiązków, czyli wystawienia jego kandydatury w wyborach samorządowych. Marcinkiewicz rzeczywiście spadł do samorządu jako pewne wybawienie dla PiS w stolicy (wcześniej mówiono nawet, że będzie to Zyta Gilowska). Wygrana w boju o prezydenta Warszawy to najbardziej spektakularny punkt przyszłych wyborów samorządowych (Marcinkiewicz od razu wyszedł na czoło sondaży, dystansując o 3 punkty procentowe Hannę Gronkiewicz-Waltz), ale łączenie tego z przyspieszeniem dymisji wydaje się mocno wątpliwe.

Roszczenia na stanowisku premiera wydaje się dość naturalna, wątpliwości budzi tylko nagłość decyzji i tajemniczy sposób przygotowań do niej. Jarosław Kaczyński przesiada się z tylnego fotela za kierownicę, bo doszedł wyraźnie do wniosku, że rząd powinien przyspieszyć. Trzeba przyznać, że była to najbardziej elegancka dymisja w historii RP. Wspólna konferencja, odchodzącego i nowo mianowanego premiera, pełna komplementów, uprzejmości i wzajemnych pochwał była ewenementem na polskiej scenie politycznej. Co naprawdę może wynikać ze zmiany? Z pewnością będzie to wzmocnienie pozycji premiera wobec koalicjantów, lepsza współpraca ministrów, być może przyspieszenie prac nad wieloma obietnicami PiS, w tym chyba głównie pakietem pro-socjalnych ustaw, być może nastąpi także szybsze rozbijanie różnych układów. Należy się jednak spodziewać i pogorszenia „prasy” dla rządu, zmiany stylu jego pracy, który może być gorzej odbierany przez media, ale i przez społeczeństwo. Wiecznie uśmiechniętemu Marcinkiewiczowi, który był „swoim chłopem” bardziej sztywnemu i zasadniczemu w odbiorze Jarosławowi Kaczyńskiemu trudno będzie dorównać. Wreszcie dochodzi też pewna niedogodność i ryzyko związane z tym, że funkcje prezydenta i premiera sprawują bracia bliźniacy. Dla nowego premiera będzie to z pewnością wielki sprawdzian polityczny. Warto przypomnieć, że w odróżnieniu od brata Lecha, poza prezesurą partii, nie sprawował on dotąd żadnej funkcji państwowej (wyjątkiem jest jedynie krótkotrwały epizod w kancelarii za prezydentury Lecha Wałęsy). PiS dokonał roszady, której już się nie da odwrócić. Pozycja tej partii na politycznej szachownicy wzmocniła się, ale wszystko będzie zależało od umiejętności dalszej gry...

Boğdan Dobosz



ze świata

□ Na Bliskim Wschodzie konflikt Izraela z Hezbollahem przerodził się w wojnę. Izrael atakuje cele w południowym Libanie, Hezbollahowi udało się zniszczyć izraelski statek i zaatakować Hajfę. Twierdzi też, że udało mu się zniszczyć jeden samolot F-16. Żydom przyznaje się prawo do obrony, ale podkreśla się także, że zastosowane środki są nieproporcjonalne do faktu porwania 2 izraelskich żołnierzy. O pokój w regionie zaapelował Ojciec św. Benedykt XVI.

□ W St. Petersburgu obradował kolejny szczyt G-8. Ułynął on w cieniu wydarzeń na Bliskim Wschodzie, choć głównym tematem miała być energetyka. Rosja nie doczekała się przyjęcia do Światowej Organizacji Handlu. Putin jako gospodarz szczytu odniósł jednak sukces. Milion dolarów kosztowała sama kolacja z kawiosem, langustami, dziczyzną i perliczkami. Tymczasem Rosja wypełniła zaledwie 14% swoich zobowiązań pomocy wobec Afryki, które podjęła na poprzednim szczycie w Szkocji. Tym razem nie było też słychać o protestach antyglobalistów. Tylko Rosja ma dziś śmiałość urządzać szczyt w dużym mieście i możliwości by zablokować protesty. Inne standardy demokracji...

□ Nowy kryzys na Ukrainie. Socjaliści Morozu wycofali się z pomarańczowej koalicji i dogadali z Partią Regionów Janukowycza w zamian za funkcję szefa parlamentu. Później do tych partii i komunistów dołączyła prezydencka Nasza Ukraina, a Blok J. Tymoszenko został na lodzie. Jednak prezydent Juszczenko nie chce się zgodzić, by premierem był Janukowycz i pat trwa. Wyjściem z politycznego kryzysu wydają się nowe wybory.

□ Benedykt XVI odwiedził Hiszpanię. W Sewilli zorganizowano V Światowe Spotkania Rodzin. We wrześniu, od 9 do 14, papież odwiedzi rodzinną Bawarię.

□ Spór o finanse zachwiał współpracą w niemieckiej koalicji rządzącej CDU i SPD.

□ 17 września odbędzie się referendum w Nadniestrzu, które ma zdecydować czy ta samozwańcza republika zostanie przyłączona do Mołdawii, Rosji lub uzyska niezależność.

□ G. W. Bush, w wywiadzie dla rosyjskiej prasy opowiedział się za jak najszybszym przyjęciem do NATO Gruzji.

□ Nowy premier Litwy Geldiminas Kirkilas odbył swoją pierwszą podróż zagraniczną do Warszawy.

□ Marszałek Sejmu Marek Jurek odwiedził Turcję. Przebywał m.in. w znanym ze związków z Polską Adampolu.

□ W Iraku zatrzymano terrorystę Sallaha Khabasa, który ma być zamieszany m.in. w zabójstwo Milewicz z TVP. Aresztowanie próbuje się przedstawić jako sukces polskiego WSI. Jak mają ich

rozwiązać, to się wzięli do roboty?

□ Ambasador Izraela w Polsce, Peleg zapowiedział bojkot polskiego wicepremiera i ministra oświaty za poglądy jego... dzładka. Chodzi o działacza endecji Jędrzeja Giertycha. Później ambasador wycofał się z bojkotu. Tymczasem Minister Roman Giertych nieoczekiwanie pojawił się na uroczystościach 65 rocznicy zabójstwa żydów w Jedwabnem.

□ Białoruś nie wpuściła na swoje terytorium szefa Wspólnoty Polskiej, Andrzeja Stelmachowskiego. MSZ wezwało w tej sprawie na „dywanik” ambasadora Białorusi w Polsce.

□ Na wniosek Polski, UNESCO jednoznacznie przegłosowało zmianę oficjalnej nazwy obozu w Oświęcimiu dodając przymiotniki „nazistowski” i „niemiecki”.

□ Słowenia i państwa nadbałtyckie są liderami w wykorzystywaniu funduszy strukturalnych z UE. Polska, zamiast przewidywanych ponad 2 mld euro, wykorzystała w ub. roku tylko 766 mln. Po 2 latach niewykorzystane środki przepadają.

□ Różnice w płacy minimalnej krajów UE są nadal bardzo duże. W Luksemburgu jest to 1503 euro, we Francji 1218, w Irlandii 1293. Płaca minimalna w Polsce wynosi tylko 234 euro, a na Łotwie 129.

□ W Kambodży, po 27 latach, ruszył Trybunał ONZ ds. osądzenia zbrodni Czernych Khmerów.

□ Rosja podała, że jej wojska zabiły znanego czecheńskiego dowódcę polowego Szamila Basajewa. Basajew był znany z kilku akcji na terenie Rosji, o charakterze terrorystycznym.

□ Rabini Izraela zaprotestowali przeciw zorganizowaniu w Jerozolimie homoparyady.

□ 5 i pół roku kolonii karnej otrzymał za chuligaństwo i naruszanie porządku publicznego kontrkandydat Łukaszenki w wyborach prezydenckich - A. Kazulin.

□ W budżecie UE na 2007 rok zabraknie pieniędzy na zatrudnienie urzędników z nowych państw Unii.

□ Parlament Panamy zaakceptował projekt przebudowy kanału łączącego Pacyfik z Atlantykiem. Koszt tego przedsięwzięcia wyniesie 5,3 mld dolarów.

□ Cena baryłki ropy po konflikcie na Bliskim Wschodzie skoczyła do 78\$, a analitycy nie wykluczają nawet przekroczenia bariery 100 \$.

□ Do walk doszło w stolicy Somalii Mogadiszu. Liczbę ofiar oblicza się na ponad 140 zabitych żołnierzy.

□ UE chce uregulować sprawy „międzynarodowych” rozwodów. Chodzi o różnice występujące w prawie różnych krajów i o to jakie przepisy stosować w przypadku związków, w których współmałżonkowie pochodzą z różnych państw. Proponuje się, by najpierw uwzględnić przepisy prawa miejsca zamieszkania, później odwołać się do prawa krajów, z których pochodzą delikwenci, a dopiero później do przepisów państwa, gdzie wniosek rozwodowy złożono.

Ciąg dalszy ze str. 3

Wachlarz i czarna wstążeczka...

W barokowej bazylice Matki Bożej Zaginionych, patronki miasta, wyraźnie poruszony papież rozmawiał chwilę z bliskimi ofiar. „Jesteśmy w rodzinie, a w rodzinie wspólnie przeżywa się radości i tragedie, dziękujemy Ci, Ojcze Święty, za pociechę, jaką nam przyniosłeś”, mówił później arcybiskup Walencji, Antonio Gasco witając papieża w mieście.

Przedpołudnie wypełniły Benedyktowi wizyty oficjalne - krótkie, ale znaczące. W kaplicy Kielicha Świętego - relikwii, która uznawana jest za „prawdziwego Grala”, tego, z którego miał pić Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy, od XIII w. przechowywanego w katedralnej kaplicy (dwukrotnie w historii chowano ją głęboko i skutecznie: podczas wojen napoleońskich i Wojny Domowej 1936 r.); u rodziny królewskiej (niczym spotkanie dobrych znajomych w swobodnej atmosferze); z premierem Zapatero (krótkie i oficjalne, wśród polemik wokół zapowiedzianej niemal w ostatniej chwili nieobecności premiera na niedzielnej Mszy św.). Sobotnie przedpołudnie potwierdziło, do jak rozdartej Hiszpanii przyjechał Benedykt XVI - kraju o silnych chrześcijańskich korzeniach, szybko i skutecznie modernizującego się, różnorodnego, ale równocześnie dumnego ze swojej państwowej jedności. O tym wszystkim mówił król Juan Carlos w przemówieniu powitalnym na lotnisku. Istotnie, Hiszpania o niewzruszonych, wydawałoby się, katolickich tradycjach uchwaliła niedawno najbardziej bodaj liberalne w Europie ustawy dopuszczające „mażeństwo” par homoseksualnych, adopcję przez nie dzieci, możliwość „ekspresowych” rozwodów. Co więcej, wzywa inne kraje do pójscia jej śladem.

Taki jest obraz Hiszpanii z perspektywy rządu premiera Zapatero (stąd oskarżenia o hipokryzję gdy zapowiadał jeszcze swój udział w niedzielnej Mszy św. - ostatecznie rząd reprezentowali ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości), ze stron gazet i telewizyjnych przekazów. W sobotę i niedzielę, w Walencji, widać było jednak inny obraz Hiszpanii. Hiszpanii, w której tradycja jest nadal szanowana, gdzie nauczanie religii w szkołach nikomu nie przeszkadza, a rodziny są bardzo często wielodzietne. Mówią o tym z uznaniem nawet mieszkający w Hiszpanii Polacy. Na sobotnim czuwaniu „modlitwy i świadectwa” zgromadził się milion wiernych, na Eucharystii w niedzielę - 1,5 mln. Nowoczesne, oślepiające bielą i poprzecinane plamami lazurów basenów miasteczko sztuki i nauki w południowej dzielnicy miasta pomieściło na pobliskich trawnikach prawdziwe, gigantyczne obozowisko, gdzie pielgrzymi, nierządka całymi rodzinami z małymi dziećmi spędzili wiele godzin oczekiwania, grali na gitarach, jedli, spali pod ciepłym hiszpańskim niebem.

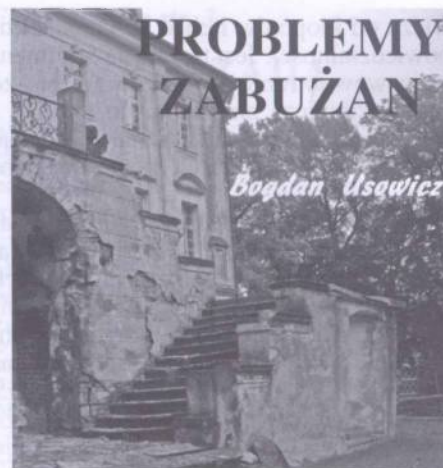


Przynieśli ze sobą transparenty, widać było, że przyjechała do Walencji dosłownie cała Hiszpania. Ale nie tylko ona, byli tam i przybysze z Polski - spotkałam rodziny, dla których wyprawa do Walencji stała się rodzinną pielgrzymką, łączoną często z wizytą w sanktuarium w Lourdes po drodze i ostatnim przystankiem w Fatimie.

Nie dość, że przed miesiącem słuchali papieża w Polsce, przyjechali tutaj, by wysłuchać wzruszających świadectw rodzin z całego świata, w różnym wieku, głoszących, że możliwa jest dzisiaj wierność małżeńska, że dobremu wychowaniu dzieci nie mogą zagrozić żadne przeszkody, że bliskość dziadków i rodzeństwa daje wielką radość... Gdy włoski aktor, gwiazda telewizyjnych seriali mówił, że będzie wkrótce obchodzić 45 rocznicę ślubu i że jest to dla niego... niczym Oscar, sam papież bił mu brawo. Na niedzielnej Mszy św. honorowe miejsca w pobliżu ołtarza zajęły pary małżeńskie obchodzące w tym roku złote gody. „Najlepszym sposobem przekazywania wiary w rodzinie jest przykład zgodnego życia rodziców” - twierdzą. Bp Stanisław Stefanek, przewodniczący Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski przekonany jest, że nawet na odległość, w warunkach zarobkowej emigracji, można zachować rodzinną więź i jedność: - „Potrzeba tylko trochę wyobraźni, można codziennie przysyłać sobie sms-y, umówić się na modlitwę o określonej godzinie...” - podpowiada.

A papieskie słowa o tym, że tylko miłość i trwałe związki mężczyzny i kobiety stanowią godne środowisko dla narodzin nowego życia, że nikt nie może ze swoich indywidualnych wyborów czynić obowiązujących praw, usłyszała cała Hiszpania. Takim słowem homilii, sobotnim świadectwem i papieskiemu przesłaniu do rodzin świata, modlitwom, muzyce, śpiewom, tańcom, a nawet pokazowi sztucznych ogni (Walencja jest ich „stolicą” w Hiszpanii!) towarzyszył nieustanny furkot wachlarza. Ten niezbędny podczas hiszpańskiego lata przedmiot był w rękach dosłownie wszystkich. Hiszpanki mają zwykle całą ich kolekcję: są dobrane kolorem do stroju i torebki. Na szczęście biały wachlarz, z logo V Świątowych Dni Rodzin, znalazł się też w plecaku każdego jego uczestnika, a w barwach papieskich, na wszystkich krzesłach zaproszonych na niedzielną Mszę św. gości. Tylko dzięki nim można było modlić się i słuchać papieża.

Joanna Pietrzak-Thébault



Minał rok od uchwalenia w Sejmie ustawy, która przyznała odszkodowania za mienie pozostawione przez Polaków na Wschodzie.

Przypomnijmy, że wysokość tego odszkodowania została dość arbitralnie ograniczona do 20% jego wartości. Mija też rok od wygranej pana Bronikowskiego w tej samej sprawie procesu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Rządząca koalicja zadośćuczynienia się nie wypiera, ale też nic w tym kierunku nie robi. Kresowanie to przecież nie górniczy, którzy dokonają najazdu na Sejm.

Potrzeby zwrotu nikt nie kwestionuje. Państwo powinno utrwalac poszanowanie prawa własności, które zapisano m.in. w Konstytucji. Chodzi też o przestrzeganie przykazania „nie kradnij”! Wreszcie rekompensata, to szansa na uniknięcie wysuwania roszczeń w instytucjach międzynarodowych, na czym cierpi prestiż państwa.

Sprawy zabużańskiego mienia idą pozornie w dobrym kierunku. Ustawa z lipca 2005 dla zabezpieczenia roszczeń nakazała przeznaczyć na nie pieniądze ze sprzedaży 400 tys. hektarów ziemi przez Agencję Nieruchomości Rolnych. ANR ma wpłacać te pieniądze na Fundusz Rekompensacyjny. Ustawa nie mówi jednak, kiedy ma to nastąpić. Pod koniec czerwca ANR wpłaciła do budżetu państwa 677 milionów złotych, jako nadwyżkę za ubiegły rok. Pieniądze trafiły do „kieszoni” państwa, a nie na zabezpieczenie roszczeń, bo Fundusz nie został dotąd nawet powołany. Jest to obowiązkiem Ministerstwa Skarbu. Agencja ma przeznaczyć w tym roku na zaspokojenie roszczeń 280 mln zł. Takie są plany...

Grzech zaniechania popełniony przez ministerstwo dotyczy jednak nie tylko pieniędzy. Do tej pory nie podjęto też prac nad elektronicznymi rejestrami, centralnym i wojewódzkimi, osób uprawnionych do otrzymania odszkodowań. Wg ustawy, bez takiego rejestru żadna wypłata nie będzie możliwa. Tymczasem prace nad rejestrem nawet się nie rozpoczęły.

Spychanie roszczeń zabużańskich →

O tzw. ewangelii Judasza

z ks. Markiem Starowieyskim

rozmawia Teresa Błażejewska

- Teresa Błażejewska: *Spotykamy się dziś w mediach z rosnącą propagandą antykatolicką, atakami na Kościół. Stale i konsekwentnie podważa się fundamenty moralne cywilizacji chrześcijańskiej poprzez agresywne promowanie różnych dewiacji. Wyrazem tych działań była w ciągu ostatnich miesięcy w Polsce agresywna promocja tzw. „ewangelii Judasza”.*



- Ks. prof. Marek Starowieyski: Zaczynamy od tego, że mamy Ewangelię: św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza i św. Jana, które zostały napisane przez świadków życia Jezusa. I mamy apokryfy¹, których jest ponad kilkaset. Powstały one znacznie później. Ewangelię spisywali świadkowie, którzy mieli bezpośredni kontakt z uczniami i świadkami życia Pana Jezusa, z których potem powstawały różnego rodzaju mniej lub bardziej fantastyczne utwory. Trzeba więc dobrze rozróżnić to, co Kościół przyjmował od II wieku, czyli cztery wymieniane wyżej Ewangelie, od apokryfów. Mamy na to świadectwo św. Ireneusza z II wieku o „czterokształtnej ewangelii” mamy też świadectwo Kanonu Muratoriego. Natomiast tzw. „ewangelia Judasza” jest jednym z tekstów nordyckich, jednej z sekt gnostyckich. Nie jest ona, „ściśle mówiąc, Ewangelią. Są to tzw. „objawienia” dawane przez Pana Jezusa. Mówię „objawienia”, ponieważ takich objawień danych różnym apostołom mamy mnóstwo. Np. „objawienia” dane Maciejowi, Tomaszowi czy Marii Magdalenie itp. Są to apokryfy, które funkcjonowały w II wieku w różnych grupach nordyckich.

- T.B.: *Media przedstawiały „ewangelię Judasza” jako sensacyjną nowość.*

→→ trwa od lat. Rozumiejąc ubóstwo państwa, jakoś przełknięto niesprawiedliwość obciążenia wypłat do 20% wartości mienia. Dalsze blokowanie administracyjne wypłat wydaje się jednak niemoralne. Upływający czas powoduje, że po rekompensaty zgłoszą się już przeważnie tylko potomkowie ciężko poszkodowanych przez los i historię ludzi.

Bezczynność administracji powoduje też, że Kresowianie mogą sięgnąć po środki prawne. Jeden z ich adwokatów, Tadeusz Szkamruk twierdzi, że skoro ustawa nie

- Ks. M.S.: „Ewangelia Judasza” nie jest żadną nowością, bo wszyscy, których interesowały te sprawy wiedzieli o jej istnieniu. Ja sam ją tłumaczyłem trzydzieści lat temu. Fragmenty, które się zachowały, ukazały się w wydanych przez KUL „Apokryfach Nowego Testamentu”, ok.1985 r. Tak więc nikt tego nie ukrywał. Kompletną bzdurą jest także mówienie, że Kościół zakazywał, a co więcej karał za to śmiercią. Bo niby kto w II wieku miałby zakazywać czy karać?

- T.B.: *A czy prawdą jest, że Sobór Nicejski odrzucił apokryfy?*

- Ks. M.S.: Sobór Nicejski nie mógł odrzucić apokryfów, choćby z tej przyczyny, że w ogóle ani o apokryfach, ani o Biblii nie było na nim mowy. Były tam omawiane inne sprawy. Jest to więc wszystko zestawem kłamstw i nonsensów.

- T.B.: *Ponad trzydzieści lat poświęcił Ksiądz Profesor badaniom, tłumaczeniom i wydawaniu apokryfów, w czym więc wyraża się ich wartość?*

- Ks. M.S.: Apokryfy, jak każdy tekst z II wieku, jest zawsze przyjmowany i czytany z wielką ciekawością przez uczonych i stanowi cenny dokument dla małej grupy badaczy, którzy zajmują się gnozą.²

- T.B.: *Skąd więc ta wrzawa wokół „ewangelii Judasza”, kto ją wywołuje i po co?*

- Ks. M.S.: Przypuszczam, że stoi za tym jakaś ogromna akcja finansowo-propagandowa. Nie wiem dokładnie, kto ją organizuje. To nie moja sprawa. Jest to typowo i celowo rozdęty problem. Jak pisał jeden ze starożytnych poetów: „Zastękały góry i porodziły mysz”. U nas tak się dzieje, najpierw był wielki szum wokół ptasiej grypy, wszyscy mówili tylko o ptasiej grypie. A teraz wszyscy mówią o „ewangelii Judasza”. A potem znów, za jakiś czas, pojawi się następny temat - sensacja. Nie należy tym się specjalnie przejmować. W Ewangelii nic się nie zmienia,

określiła terminu wypłat można ten fakt wykorzystać na korzyść Zabuzan. Należy po prostu wykorzystać Kodeks Prawa Cywilnego, który mówi, że skoro nie ma określonego terminu spłaty, dłużnik powinien uregulować swoje zobowiązania niezwłocznie, gdy tylko zostanie do tego wezwany. Prawnik zapewnia, że wygrana w sądach wydaje się bezdyskusyjna. Wtedy okaże się, że stosowana przez administrację i ministerstwo skarbu polityka „psychologii” problemu nijak się opłaca.

Ks. prof. dr hab. Marek Starowieyski - urodził się w 1937 roku. Znanca patrologii a także nauk filozoficznych i teologicznych. Zaangażowany w pracę m.in. w Instytucie Filologii Klasycznej UW; Komitecie Nauk o Kulturze Antycznej PAN; Specjalizacji Patrologii PWT w Warszawie; Seminarium Duchownym w Warszawie i Instytucie Patrystyki Augustinianum w Rzymie. Redaktor serii wydawniczej „Ojcowie żywi” i „Źródła monastyczne”. Zajmuje się apokryfami Nowego Testamentu. Autor pracy „Judasza. Historia, legenda, mity” (Księgarnia Św. Wojciecha 2006).

a w stosunku do Judasza tradycja chrześcijańska wyraża jednoznaczny opinię, że była to zwyczajna zdrada. I nikt tego nie odmieni, żadna „ewangelia Judasza”.

- T.B.: *Według „ewangelii Judasza”, to rzekomo sam Pan Jezus prosił Judasza, aby przyjął na siebie niewdzięczną rolę zdrajcy. Przedstawia się Judasza niemal jako bohatera.*

- Ks. M.S.: To jest bardzo prosta sprawa. Jest to wymysł sekty kainitów. Tekst ten powstał dawno temu w gnostyckiej sekcji kainitów. Wyznawcy tej sekty oddawali cześć nie tylko Kainowi, który zamordował brata, ale również Chamowi, Sodomitom, Ezawowi, homoseksualistom i tym wszystkim, którzy uczynili zło. Wreszcie czcili samego Judasza Iskariotę. I tak oni głosili. A ileż to ludzi opowiada przeróżne rzeczy, a ile jest dziś „objawień” prywatnych. Wiele razy rozmawiałem z kobietami, do których np. Pan Jezus mrugał z obrazu itp. Ludzie opowiadają różne wymyślone rzeczy. Nie należy się tym specjalnie przejmować. Trzeba natomiast zawsze weryfikować prawdę. A w przypadku Judasza prawda jest jednoznaczna.

- T.B.: *Jednakże głoszenie takich sensacji zmierza do zaszczepiania wątpliwości dotyczących wiary katolickiej.*

- Ks. M.S.: Trzeba zachować zdrowy rozsądek i wiarę w to, czego naucza nas Kościół. Są czterej autorzy Ewangelii, jak mówiłem, i chcę ich tu celowo powtórzyć: św. Mateusz, św. Marek, św. Łukasz i św. Jan. I nic w Ewangelii od wieków się nie zmieniło. A z takich sensacji można się tylko śmiać i się tym specjalnie nie przejmować.

- T.B.: *Czytać czy nie czytać „ewangelii Judasza”?*

- Ks. M.S.: Wszystkich, którzy chcą czytać, zachęcam do przeczytania tekstu i spróbowania zrozumienia tego, o co tam chodzi. Niewiele z tego można zrozumieć.

¹ Apokryf o tematyce biblijnej nie umieszczony w kanonie biblijnym, rzekomo wydobyty z ukrycia i ogłoszony jako autentyczny dokument piśmienniczy. Nie uznany przez Kościół za dzieło natchnione i kanoniczne; ² Gnoza - wiedza tajemna filozofii hellenistycznej dostępna tylko wybranym, przeciwstawiana wierze przeznaczonej dla ludzi prostych. Nurt religijny łączący elementy chrześcijaństwa: filozofii hellenistycznej i religii Wschodu.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

EN PLEIN ÉTÉ



Dans quelques jours, ce sera déjà le milieu de l'été. C'est une période où toute la Pologne ou presque est en vacances. C'est la saison du concombre comme on dit là-bas, la morte saison où rien ne se passe.

Et c'est pourtant à ce moment-là que la bombe a éclaté. Il ne s'agit pas d'un attentat terroriste au sens propre du terme, mais il est légitime de se demander s'il ne s'agit pas d'un coup de force savamment orchestré contre une personne qui n'était plus en odeur de sainteté. En effet - et les médias français s'en sont fait l'écho - on a appris un beau soir la démission du Premier ministre Kazimierz Marcinkiewicz et son remplacement par Jarosław Kaczyński, chef du PiS et frère jumeau du président de la République. Cette démission cache en réalité un limogeage en bonne et due forme car depuis quelques temps le Premier ministre n'avait plus la cote chez Jarosław Kaczyński ni chez son frère Lech. Kazimierz Marcinkiewicz a payé ses velléités d'agir en vrai chef de gouvernement, en toute indépendance. Bien mal lui en a pris car il a été prié de prendre la porte. Mal connu des Polonais, le Premier ministre sortant avait réussi à se rendre populaire en menant les affaires de la Pologne avec sérénité et retenue dans une période difficile pour le pays. En effet, aucun parti n'ayant obtenu la majorité absolue aux élections, il a fallu que la formation arrivée en tête cherche une coalition stable pour gouverner. La coalition naturelle, appelée par les électeurs, entre les conservateurs et les libéraux n'ayant pas aboutie par manque de volonté des deux côtés d'y arriver, les responsables du PiS se sont tournés vers les nationalistes et les populistes pour former une majorité de gouvernement et composer un conseil des ministres politiquement très éclectique. Beaucoup de ministres, notamment le premier d'entre eux, n'avaient ac-

cepté que du bout des lèvres l'arrivée de Lepper et de ses acolytes à des postes de responsabilités et étaient visiblement agacés par les exigences sans cesse réaffirmées par le chef populiste dont l'appétit de pouvoir augmente à mesure qu'il en consomme. Ce qu'il demande dépasse les bornes mais il est en position de force car sans lui et son équipe il n'y a pas de coalition possible. Pendant cette période troublée au cours de laquelle le parti cherchait une majorité difficilement trouvable et accouchée dans la douleur, Kazimierz Marcinkiewicz est



apparu comme un homme de bon sens, résistant aux intempéries et assurant la stabilité du pouvoir. En le découvrant, les Polonais lui ont rapidement accordé leur confiance. Aucun Premier ministre avant lui n'avait bénéficié d'une cote aussi élevée (plus de 60% en moyenne) et d'une popularité aussi longue qui dure depuis sa nomination. Il ne fait aucun doute que cette

popularité élevée faisait de l'ombre aux frères Kaczyński et que ces derniers ne pouvaient plus le supporter. De son côté, fort de ce soutien, le Premier ministre a tenté de s'affranchir de la hiérarchie de son parti. Ses décisions au cours de ces dernières semaines en sont la preuve, mais cela n'a pas été du goût du chef du PiS qui veut tout contrôler. L'idée de le remplacer a mûri dans son esprit et les spécialistes sentaient bien que cela allait venir un jour. La goutte d'eau qui a fait déborder le vase a été la rencontre entre Kazimierz Marcinkiewicz et Donald Tusk, à la suite de laquelle le chef des libéraux a donné une conférence de presse pour raconter ce qui relève normalement du domaine de la conversation privée. Une sorte de coup de couteau dans le dos du Premier ministre, d'autant plus fort que ce dernier n'avait pas jugé bon d'en informer Jarosław Kaczyński. Celui-ci n'a donc pas hésité à se débarrasser d'un personnage devenu gênant pour ses plans. Cette pratique montre combien le poste de chef de gouvernement est instrumentalisé par les partis. C'est confirmé par le fait que tout le monde dit en Pologne que le Premier ministre naturel, c'est le chef du parti arrivé en tête aux élections alors qu'il devrait plutôt être un rassembleur avec un parti à son service. Comme lot de consolation, le Premier ministre sortant se voit confier l'administration de Varsovie jusqu'aux élections municipales pour lesquelles il sera candidat à la mairie de la capitale. Avant de se lancer dans la campagne électorale à la rentrée, il va donc devenir temporairement haut fonctionnaire et devra abandonner son mandat politique de député. Les premiers sondages montrent qu'il a toutes ses chances compte tenu de sa popularité, ce qui donne la nausée aux concurrents, mais on ne peut jamais jurer de rien et il peut ne pas être élu. Dans ce cas on aura assisté à une mise à mort politique jouée en deux temps avec un limogeage et une défaite électorale. Mais on n'en est pas encore là. S'il devient maire de Varsovie, il bénéficiera d'un tremplin que d'autres ont su utiliser pour se propulser plus haut. Que va-t-il se passer maintenant ? Les Kaczyński n'ont pas bonne presse, même si leurs intentions sont bonnes ? Dans certains milieux, ils ont la réputation de toujours casser les plus beaux jouets qu'ils ont entre les mains. Ils ont tout fait pour arriver au pouvoir suprême. Maintenant, ils sont au pied du mur et doivent agir dans l'intérêt de la Pologne. Leur gémellité, même si elle fait la risée de l'étranger, peut être une garantie qu'il n'y aura pas de conflit entre le président de la République et le Premier ministre. Ils doivent relever la Pologne, moderniser l'État, rassurer les marchés et améliorer l'image du pays à l'extérieur. En fins politiciens, ils peuvent y arriver en surveillant que le naturel ne revienne pas au galop.



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Nareszcie! Po pięćdziesięciu latach bunt robotników Poznania został uczczony w sposób godny, należyty i sprawiedliwy.

Do tej pory ten spontaniczny zryw znakomitych fachowców budujących prawie za darmo wagony kolejowe, przed drugą wojną, pod firmą Cegielskiego, a po wojnie, wiadomo, im. Stalina, najpierw był

też ponurej epoce, gdzie zwykłych ludzi szmacono bez żadnych skrupułów. Zresztą tak zaciekiego oporu już później nigdy w PRL nie było. Były nawet większe zrywy, ale nie tak wściekłe jak podczas poznańskiego Czerwca. Naród nasz został przez następców Bieruta i Cyrankiewicza tak zresztą sterroryzowany za Gomułki i Gierka, że postanowił wybrać pokojową metodę obalenia komunizmu w Polsce. I słusznie. Polacy pokazali światu, że potrafią z komuną walczyć najskuteczniej. W tym samym roku 1956 znaleźli naśladowców w Czechosłowacji i na Węgrzech.

Nic w tym dziwnego, rodacy nasi, poczynając od powstania Kościuszkowskiego, wzbogacili naszą tragiczną historię o tysiące narodowych bohaterów, którzy w większości po powstańczych klęskach emigrowali na Zachód Europy lub do Ameryki, gdzie wykazywali się przedsiębiorczością, znakomitą inicjatywą, wysoką kulturą i honorem oraz odwagą. Ci mniej szczęśliwi, którym się nie udało zbiec po powstańczej klęsce ładowali z reguły na dalekiej Syberii, gdzie odwiedzały ich nawet żony i narzeczone.

Ponieważ felieton jest zbyt krótką formą literacką, aby prezentować tu wyda-

parenty i wznosili okrzyki: „Chcemy wolności”, „Precz z Moskalam”, „Precz z rządami komunistycznymi”, „Niech żyje Stanisław Mikołajczyk”, „Precz z 17 latami niewoli”, „Precz z Dyktaturą”. Cała Polska ich popierała i podziwiała, gdyż właśnie zaczęła się wówczas słynna „odwilż”, która znacznie obniżyła barierę strachu, jaką stalinizm szerzył z niewyobrażalną dla dzisiejszego pokolenia bezwzględnością. Poznański bunt pogłębił wyrazisty charakter polskiej „odwilży”, a jednocześnie wpłynął bardzo pozytywnie na postawę Czechów, Słowaków i Węgrów, którzy w swych antykomunistycznych wystąpieniach wzorowali się na Polakach, budując jak nasi Poznaniacy barykady w Budapeszcie i zdobywając broń w Pradze. Jednak w Poznaniu, w Czerwcu zatłuczono na śmierć tylko jednego „bezpieczniaka”, natomiast w Budapeszcie rozwścieczony tłum powiesił w tym samym czasie na latarniach kilkadziesiąt „awoszy”, (odpowiednik naszego UB).

Historyczny paradoks polega na tym, że najwięcej poznańskim buntownikom zawdzięczał Gomułka, gdyż wszystko wskazuje na to, że to właśnie dzięki nim został w trakcie polskiego Października, I sekretarzem KC PZPR. Z poznańskiego zrywu bowiem, wszyscy wyciągnęli odpowiednie wnioski i naukę: i buntownicy i siepacze. Towarzysze przekonali się na własne oczy, że przemocą niezadowolonia społecznego nie można skutecznie zwalczać, więc potrzebne są bardziej precyzyjne, wyrafinowane działania propagandowe w mediach. W tym celu wybrali na swego przywódcę znanego „Wiesława G.”, który zapowiadał, że komuniści władzy raz zdobytej nie oddadzą nigdy dobrowolnie. Ale przy tej okazji i rozczarowane, zrozpaczone społeczeństwo także się przekonało, że samą siłą fizyczną nie da się wyzwolić z komunizmu, niezbędne są ku temu bardziej subtelne sposoby walki z tymi hienami w Komitetach. Zwykli, prości nasi rodacy doszli wtedy do wniosku, że z tym niebezpiecznym, narzuconym nam systemem politycznym, który władcy sowieccy wprowadzali pod hasłami ideologii, aby zawłaszczyć nasze ziemie, nasze dobra materialne, zniszczyć naszą niepodległość i zwalczyć doszczętnie wiarę naszego katolickiego narodu, należy walczyć skuteczniejszymi metodami. Polak potrafi walczyć o swoje. I wtedy właśnie, w historycznym Październiku, któremu grunt polityczny przygotował poznański Czerwiec, pojawiły się w dziesiątkach polskich miast następujące hasła: „My chcemy Boga”, „Żądamy religii w szkołach”, „Uwolnić kardynała Wyszyńskiego i innych biskupów”.



przez lata całe utajniano, a potem zapomniano. Żeby jednak zrozumieć dzień dzisiejszy musimy dobrze znać historię, tę najbliższą szczególnie, choćby najbardziej bolesną i krwawą, gdzie polscy żołnierze szeregowi w liczbie 10 000 otrzymali od swych przełożonych rozkaz wystąpienia zbrojnego przeciwko 100 000 bezbronnym cywilom, którzy poparli spontanicznie umierających prawie z głodu i przepracowania robotników Cegielskiego. Oczywiście nie wszyscy szeregowcy do nich strzelali, gdyż dobrze rozumieli rozpacz i gniew, który 28 czerwca 1956 roku wywiódł ich w proteście przeciwko ówczesnej władzy na ulice Poznania. Upokarzani i zniewaleni do ostatnich granic, zmuszeni byli do buntu, gdyż już nic do stracenia nie mieli. A jaką karę ponieśli ci żołnierze, którzy odmówili strzelania do swych zdeterminowanych braci, nie wiemy. I chyba nigdy się nie dowiemy. Oficjalne władze komunistyczne przyznały się, że wojsko postrzeliło ponad pół tys. osób z czego 73 zmarły na miejscu. Wśród zabitych znalazł się 13 letni chłopak, Romek Strzałkowski (fot.).



Bunt i rozprawa z gniewem ludu Poznania miały miejsce w 11 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zryw poznański był najbardziej radykalnym, wprost rewolucyjnym buntem antykomunistycznym w tam-



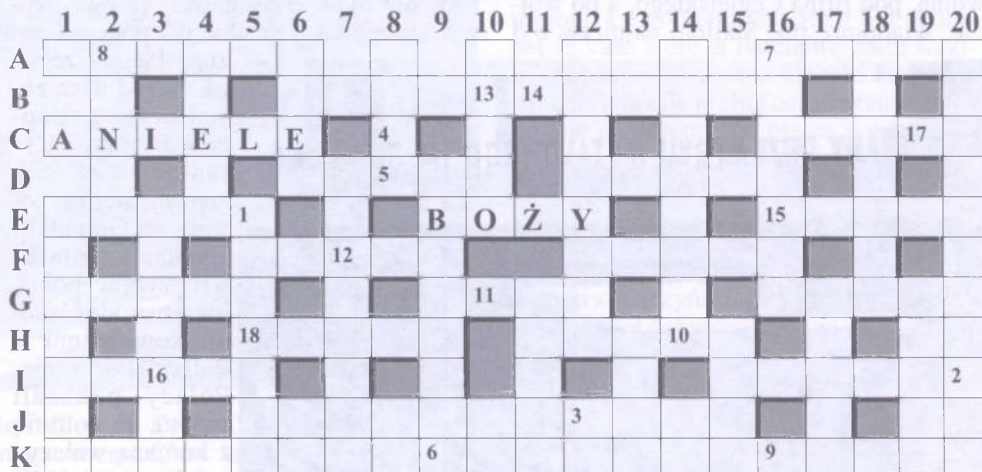
rzemienia historyczne, pozwolę sobie choćby przypomnieć pod jakimi hasłami występowali w poznańskim Czerwcu nasi bohaterowie, którzy wzorem Powstańców Wielkopolskich nieśli w pochodzie trans-

Krzyżówka z Aniołem Stróżem (2) - proponuje Maryla Dziwniel -

Poziomo: **A-1.** Miasto nad Niemnem; **A - 16.** Przedział częstotliwości rozchodzenia się fal radiowych; **B-6.** Konfesjonał; **C-16.** Drapieżny ptak z rodziny sokołów; **D-6.** Nóżka grzyba; **D -12.** Wisła; **E-1.** Popis, rewia, wystawa; **E-16.** Butelka do przyrządzania napojów gazowanych; **F-5.** Szlam, muł naniesiony przez wodę; **F-12.** Posag panny młodej; **G-1.** Ciastko z kremem; **G-9.** Uchwyt tokarski; **G-16.** Francuski poniedziałek; **H-5.** Mały jacht żaglowy; **H-11.** Nałóg, przyzwyczajenie; **I-1.** Płaszcz uszyty ze skóry zwierzęcej z sierścią; **I-15.** Kuratela; **J-5.** Książeczka do nabożeństw; **K-1.** Obrzędowa uczta pierwszych chrześcijan; **K-15.** Kultowy dzień odpoczynku u Żydów.

Pionowo: **1-E.** Kierowana przez Proboszcza; **2-A.** Rodzaj skrzyżowania ulic; **3-E.** Ambulans; **4-A.** Sposób odżywiania; **5-E.** Znana „z widzenia”; **6-A.** Klujący chwast; **7-D.** Gatunek śliwki; **8-A.** Pojemnik na odpadki; **9-D.** Potocznie o siewie wykonywanym na określonym gruncie; **10-A.** Miasto z Ostrą Bramą; **11-G.** Popularnie o lwowskim wesołku; **12-A.** Potocznie o kopalni odkrywkowej; **13-H.** Napój z winogron (nie dla dzieci); **14-A.** Związek lub pierwiastki chemiczne występujące w skorupie ziemskiej; **15-H.** Materiał opalony; **16-A.** Noś go „przy pogodzie” – zaleca znane powiedzenie; **17-G.** Droga w mieście; **18-A.** Anioł z najwyższego chóru anielskiego (z trzema parami skrzydeł); **19-G.** Sklejka; **20-A.** Harmonijka ustna.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

Najpiękniejsze muzeum Henri Matisse'a znajduje się w le Cateau-Cambrésis w Pikardii, w departamencie Nord - Pas-de-Calais, w północnej Francji.

2 lipca, otwarta tam została wystawa czasowa pod tytułem „Polskie awangardy - dialogi historyczne od Malewitscha do dziś”. Prezentowane są na niej prace rosyjskiego artysty polskiego pochodzenia Kazimierza Malewitscha oraz jego uczniów - mistrzów abstrakcji - Władysława Strzebińskiego i Katarzyny Kobro, a także Henryka Berlewi, Karola Hillera, Henryka Stażewskiego, Eustachego Kossakowskiego. Na wystawie oglądać też można prace twórców nam współczesnych: Tadeusza Mysłowskiego, Jarosława Flicinśkiego, Stanisława Drózdza i - prawdopodobnie najwybitniejszego z nich - Romana Opałki, który swymi płótnami wypełnionymi cyframi, zyskał już sobie sławę światową.

Muzeum Matisse jest dosyć niezwykle, po pierwsze dlatego, że zostało założone przez samego artystę w 1952 roku w jego rodzinnym le Cateau - Cambrésis, z dala od wszelkich turystycznych szlaków. Zaczęło się od tego, że pewnego dnia mieszkańcy Cateau udali się do malarza, by go poprosić o nadanie imienia szkole, którą akurat budowali. Matisse nie tylko się zgodził, ale także podarował miastu 82 obrazy. Umieszczone one zostały w głównej sali merostwa. To był jedyny, ale za to wielki dar, jaki Matisse przekazał swemu miastu, liczącemu dzisiaj 7 tys. mieszkańców.

Małe muzeum, urządzone we wnętrzach merostwa, w którym oprócz obrazów Matisse'a oglądać było można dzieła in-

nego artysty pochodzącego z le Cateau - Cambrésis - Auguste'a Herbin zarządzane było przez cukiernika, który zamykał swój sklepik za każdym razem, kiedy miał zwiedzających. W 1980 roku, cukiernik zmarł i merostwo postanowiło przenieść muzeum do XVIII wiecznego pałacu Fanelon (fot.), zbudowanego przez arcybiskupa Lille, a znajdującego się o 100 me-



trów od gmachu merostwa. Spadkobiercy Matisse'a przekazali wtedy muzeum bardzo wiele cennych darów. I w konsekwencji z małego muzeum, zrobiło się wielkie i to o dużym znaczeniu. 10 lat później, gdy okazało się, że muzeum zarządzane przez władze miejskie nie ma już środków do życia, sprawę wzięły w swe ręce władze departamentu Nord. I w ten sposób, w 1992 roku muzeum stało się muzeum departamentalnym. Wszystko zostało zmienione, kolekcje Matisse'a i Herbin zostały wzbogacone, w 1995 projekt naukowy i kulturalny został zakończony, architekt Roland Baudoin zajął się reno-

wacją wnętrza i w 2002 r. do użytku oddano muzeum odnowione i powiększone.

W jego posiadaniu znajduje się dzisiaj około 500 dzieł Matisse'a, nie tylko obrazów, ale także grawiur, ilustracji, rysunków i rzeźb. To najpiękniejsza kolekcja z całej Francji, ponieważ większość dzieł malarza rozsianych jest po świecie - po muzeach i kolekcjach prywatnych w Ameryce, Skandynawii, Szwajcarii i Niemczech.

Matisse, jak może pamiętać z wykładów o sztukach pięknych, był fowistą. Taka nazwa przylgnęła do niego i dwóch jego kolegów malarzy - André Derain i Maurice Vlaminck w czasie Salonu Paryskiego 1905 r. Jaskrawość, nasycenie barw i kontrasty zaprezentowanych dzieł zaskoczyły zarówno publiczność, jak i krytyków. Jeden z nich określił grupę mianem „dzikich” - les fauves. I tak narodziła się nazwa pierwszego chronologicznie kierunku sztuki XX wieku - „fowizm”. Fowiści, podobnie jak ich poprzednicy - symboliści, protestowali przeciwko impresjonizmowi. Jednakże w przeciwieństwie do nich, nie żywili zainteresowania głębszymi treściami, jakie miał nieść obraz. Uważali je za zbędną literaturę. Interesowali ich tylko i wyłącznie plastyczny aspekt tworzonych prac.

Matisse zajmował się nie tylko malarstwem sztalugowym: projektował też dekoracje i kostiumy teatralne. Był autorem małowideł ściennych i ilustracji do książek, wykonywanych techniką litografii, akwaforty, drzeworytu. Podczas wakacyjnych wędrowek warto zajrzeć do le Cateau - Cambrésis w północnej Francji. Ci, którzy uważają, że nie jest to miejsce na wycieczki, będą mile zaskoczeni.



Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

□ W drugiej połowie czerwca, w Częstochowie odbył się Światowy Kongres Polonii Medycznej pod hasłem: „Plagi naszych czasów: choroby układu krążenia, nowotwory, wypadki”. W Kongresie uczestniczyło ok. 1200 lekarzy różnych specjalizacji.

□ 19 czerwca w kaplicy metropolitów krakowskich rozpoczęto uroczyste proces kanonizacyjny Sługi Bożego, ks. Władysława Bukowińskiego.

Władysław Bukowiński, kapłan diecezji łuckiej; ur. 1904 r. w Berdyczowie na Wołyniu, zm. 1974 r. w Karagandzie. Wykształcenie: studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim 1921-26; Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ 1923-25; Wydział Teologiczny na UJ 1926-32. Święcenia kapłańskie: 1932 w Krakowie. Wikariusz parafii Rabka i Sucha Beskidzka 1932-36; wykładowca historii Kościoła w Seminarium Duchownym w Łucku, a od 1938 dyrektor diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej oraz katecheta 1936-39; proboszcz katedry łuckiej 1939-45. W 1940 aresztowany przez NKWD. Ocalał w czasie likwidacji miejscowego więzienia (masakra 2 tys. więźniów). Więzień aresztów w Łucku i Kijowie oraz łagrów sowieckich w okolicach Czelabińska, Dżekazgan oraz w Kazachstanie 1945-54. Po odbyciu wyroku został zesłany do Karagandy, gdzie pracował w latach 1954-58, kiedy to uwieziono go po raz trzeci. Po odzyskaniu wolności w 1961 pozostał w Karagandzie.

□ Senacka Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą zwróciła się do prezydium Senatu z wnioskiem o opracowanie koncepcji pomocy prawnej dla Polaków na Litwie, ubiegających się o zwrot nieruchomości, zagarniętych po II wojnie światowej.

AUSTRIA

□ Klub Inteligencji Polskiej w Austrii oraz redakcja pisma „Jupiter” ogłosiły inaugurację czwartej edycji Konkursu Literackiego im. Marka Hłaski na opowiadanie. Jest to konkurs tylko dla Polaków mieszkających poza granicami Polski. Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie do 30 kwietnia 2007 roku tekstu, którego objętość nie przekroczy 10 stron znormalizowanego maszynopisu. Autor powinien podpisać utwór hasłem, którego rozwiązanie powinno znajdować się w zaklejonej kopercie, na której również należy wpisać w/w hasło. W kopercie należy podać imię i nazwisko, adres oraz krótką notkę biograficzną. Jury przewidują nagrody w wysokości: I - 1.000 euro, II - 600 euro; III - 300 euro. Nadesłane teksty nie będą zwracane autorom. Organizatorzy proszą o nadsyłanie tekstów na

dyskietkach lub CD, co nie będzie ich zmuszało do przepisywania nagrodzonych utworów w celu opublikowania. Redakcja zastrzega sobie prawo pierwotnego na łamach „Jupitera”. Wręczenie nagród odbędzie się w Stacji Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, w październiku 2007 r. Teksty należy przysyłać pod adresem: „Jupiter”, Rabeng. 2/62/1, A-1030 Wien, Austria.

WIELKA BRYTANIA

□ W Ambasadzie RP w Londynie odbyła się promocja książki Krystyny Kaplan „Londyn po polsku”.

□ 9 lipca br. w Slough odbył się Festiwal Polski zorganizowany przez Komitet Koordynacyjny Polskich Organizacji w tym mieście.

□ Przez sześć dni, od 9 do 14 czerwca, trwał Festiwal Kultury Polskiej na Wyspie Jersey.

□ Bramkarz Liverpoolu, Jerzy Dudek został okradziony. Podczas gdy przebywał na urlopie w Polsce, złodzieje wynieśli z jego angielskiego domu w Wirral niemal wszystkie pamiątki związane z bogatą karierą 54-krotnego reprezentanta Polski. Wśród skradzionych przedmiotów był pamiątkowy medal za zwycięstwo w finale europejskiej piłkarskiej Ligi Mistrzów w 2005 roku. Nasz bramkarz stracił ok. 120 wartościowych przedmiotów. [Dziennik Polski].

□ 11 czerwca zmarł w Leeds, Stefan Tadeusz Chmielewski, porucznik-pilot Polskich Sił Powietrznych (300 Dywizjon Bombowy) odznaczony m. in. Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

KANADA

□ Pod patronatem konsula RP i dyrektora LOT w Toronto, w Centrum Polskiej Kultury im. Jana Pawła II w Mississauga odbył się uroczysty Bankiet Funduszu Dziedzictwa Polek w Kanadzie z okazji 20-lecia jego istnienia [TP].

FRANCJA

□ W kwietniu minęła 40 rocznica wmurowania kamienia węgielnego pod budowę polskiego kościoła „Millenium” w Lens. Kamień, pochodzący z rzymskich katakumb, poświęcił 5 kwietnia 1966 r. papież Paweł VI.

Kościół Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej wybudowany został przez misjonarzy oblatów dzięki pomocy finansowej miejscowych parafian oraz rodaków z całej Fran-

cji i innych krajów. W skład Komitetu Budowy weszli, m.in. o. Kazimierz Czajka, red. Michał Kwiatkowski, Edmund Nowakowski, o. Józef Osieński, Tadeusz Piskorski, Teofil Szybowicz oraz prezesi



miejscowych towarzystw i organizacji polonijnych. Projektantami kościoła byli architekci: Jacques Durand i Andrzej Kulesza. Projekt oraz wykonanie historycznych i sakralnych witraży jest dziełem Andrzeja Kuleszy. Kościół „Millenium” przez 40 lat jest pod duszpasterską opieką misjonarzy oblatów, a kolejnymi jego proboszczami byli: o. Kazimierz Czajka (1957-81), o. Tadeusz Frankow (1981-84), o. Józef Przybycki (1984-2001), o. Jan Domański (2001-).

ROSJA

□ Cenionym polskim kapłanem pracującym od lat w Rosji jest ks. Antoni Badura, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Synów Niepokalanego Serca Błogosławionej Maryi Dziewicy (misjonarz klaretyn); ur. 1962 r. w Radzionkowie na Śląsku. Święcenia kapłańskie: 1988 r. we Wrocławiu. Wykształcenie: Papieski Fakultet Filozoficzno-Teologiczny we Wrocławiu 1982-92. Ojciec duchowny i pomocnik mistrza nowicjatu w Domu Formacyjnym Polskiej Prowincji Misjonarzy Klaretynów w Krzydlinie Małej 1988-92; proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Krasnojarsku i misjonarz wspólnot katolickich Krasnojarskiego Kraju, Republiki Chakajka i Republiki Tuwa (Rosja, Syberia) 1992-97; delegat generała dla wspólnot generalnych misjonarzy klaretynów na Syberii 1992-; dziekan krasnojarskiego diekanatu 1994-; generalny wikariusz Apostolskiej Administratury dla Katolików Łacińskiego Obrządku we Wschodniej Syberii 1999-; radca Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich w Rosyjskiej Federacji 1999-. Członek Liturgicznej Komisji przy Episkopacie Rosyjskiej Federacji 1999-. Dyrektor katolickiego wydawnictwa „Claretianum” w Krasnojarsku 1992-; redaktor ksiąg liturgicznych 1992-; asystent kościelny gazety „Katolicki Posłaniec” (Krasnojarsk) 1992-. Inicjator spotkań ekumenicznych w środowisku krasnojarskim.



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Dziedziczenie oszczędności złożonych na koncie bankowym

Moja zmarła małżonka zostawiła w banku nasze wspólne oszczędności, które były umieszczone na kontach na jej nazwisko, ponieważ to ona pierwsza przyjechała do Francji. Zona nie zostawiła żadnego testamentu, ale jako jej jedyna żyjąca rodzina mam prawo do odziedziczenia pozostawionych przez nią dóbr. Mam pytania, co muszę zrobić, żeby móc korzystać z pieniędzy pozostawionych w banku. Mielśmy również zawarty na nazwisko żony PEL na zakup mieszkania. Chciałbym także zapytać, czy w dalszym ciągu mogę skorzystać z przyznanego posiadaczom PEL-u kredytu na korzystnych warunkach?

Co do zasady, w okresie tygodnia od śmierci osoby, spadkobiercy powinni zgłosić ten fakt w banku. Deklaracja jest dokonywana za pomocą aktu zgonu dostarczanego bezpłatnie w przeciągu dwudziestu czterech godzin przez merostwo, gdzie nastąpił zgon.

Od momentu dokonania zgłoszenia bank blokuje wszystkie konta zmarłego, włącznie z kontami oszczędnościowymi, wyjątek stanowi konto wspólne (*compte joint*). Ta procedura pozwala uniknąć zajęcia przez jednego ze spadkobierców części lub całości dóbr zmarłego na szkodę innych spadkobierców. Zgodnie z kodeksem cywilnym, anulowane są również wszelkie dyspozycje wystawione przez zmarłego dotyczące dysponowania kontem. Pozostają co prawda, ważne dyspozycje wystawione w trybie *post mortem*, ale w praktyce banki raczej unikają proponowania tej formy zarządzania kontem. Bank jest również zobowiązany do poinformowania urzędów fiskalnych o zamknięciu konta i jego stanie, jak również ewentualnych spadkobierców. Należy pamiętać, że bank pobiera opłatę za prowadzenie działań związanych z otwarciem dziedziczenia. Aby sukcesja była możliwa, osoby dziedziczące muszą udowodnić przede wszystkim swą tożsamość i prawo do podjęcia spadku. Zgodnie z art. 730 kodeksu cywilnego udowodnienie tożsamości następuje na wszystkie możliwe sposoby. Oznacza to, że różne dowody mogą zostać uznane. W przypadku oficjalnej woli zmarłego - testamentu - najczęściej stosowane są *acte de notoriété* (akt notarialny) lub *certificat d'hérédité* (zaświadczenie o zdolności do dziedziczenia).

Acte de notoriété ustanawiany jest przez notariusza na życzenie osób mających prawo do dziedziczenia. Może on zostać również ustanowiony przez sąd właściwy miejscu otwarcia sukcesji w sytuacji, gdy nie była zawarta umowa małżeńska, ani nie została określona ostatnia wola zmarłego. Akt ten wymagany jest przez bank przy dziedziczeniu kwot przekraczających określony próg, np. *Crédit lyonnais* wymaga jego przedstawienia przy kwocie przekraczającej 8000 euro. Osoba posiadająca *acte de notoriété* dysponuje do-



mnieniem posiadania praw do dziedziczenia do wysokości określonej w akcie i bank jest zobowiązany do wypłacenia należnych kwot pieniężnych.

Certificat d'hérédité jest innym dokumentem potwierdzającym zdolność osoby do dziedziczenia. Stosowany jest on w przypadku sukcesji w linii prostej w braku ustanowienia testamentu, umowy małżeńskiej i dla sumy dziedziczonej niższej niż 5335 euro. *Certificat d'hérédité* może być wydany bezpłatnie przez organy administracji lub organy sądowe, np. przez merostwo lub sąd właściwy miejscu zgonu. *Certificat d'hérédité* nie posiada takiej mocy jak *acte de notoriété* i bank może wymagać od osoby dochodzącej spadku przedstawienia *acte de notoriété*.

Po udowodnieniu prawa do spadku, spadkobiercy muszą dostarczyć dokument potwierdzający, że mają prawo do pobrania określonej kwoty. Dokument taki może zostać wystawiony w dwóch formach. W pierwszym przypadku przybiera on formę aktu wystawionego bezpłatnie przez sąd właściwy miejscu zamieszkania osoby zmarłej (w sytuacji, gdy nie mamy do czynienia ani z darowizną, ani z testamentem, ani z umową małżeńską, ani z nieruchomością). W drugim przypadku dokument ten jest wystawiony odpłatnie przez notariusza.

Co do zasady, oszczędności zmarłego mogą być przechowywane w dwóch różnych formach istotnych ze względu na prawo do dziedziczenia: na kontach wspólnych (*comptes joints*) i na kontach indywidualnych. *Comptes joints* w przeciwieństwie do kont indywidualnych nie są blokowane po śmierci jednego ze współwłaścicieli konta. Żyjący współwłaściciel ma dwie możliwości działania. Osoba taka może dokonać zamknięcia konta zachowując znajdujące się na nim fundusze lub zmienić *compte joint* na konto indywidualne.

Konta indywidualne stanowią większość proponowanych przez bank form oszczędzania (*livret A, livret bleu, CODEVI, livret d'épargne populaire, compte d'épargne logement, plan d'épargne logement, plan d'épargne en actions, plan d'épargne populaire*). Co do zasady, w momencie śmierci posiadacza konta następuje zamknięcie jego kont indywidualnych, choć niektóre z nich w dalszym ciągu podlegają oprocentowaniu.

Szczególne przypadki dotyczą mieszkaniowych kont oszczędnościowych. Jeśli chodzi o *compte d'épargne logement* odsetki, prawo do premii i prawo do pożyczki mieszkaniowej na atrakcyjnych warunkach określone są w chwili uregulowania kwestii sukcesji, a nie w dniu śmierci posiadacza konta. Prawo do pożyczki i do premii są przekazywane na spadkobierców. W przypadku *plan d'épargne logement* istotne jest czy upłynął już okres, na który został on przewidziany. Jeśli wymagany okres jeszcze nie upłynął, *plan d'épargne logement* zostaje zamknięty, chyba że spadkobierca wejdzie na miejsce spadkodawcy jako nowy posiadacz *plan d'épargne logement*. Gdy zaś okres ten upłynął spadkobiercy mogą pobrać odsetki i premię. Ponieważ prawo do pożyczki jest niepodzielne spadkobiercy mogą, np. wybrać spośród siebie osobę, która będzie mogła skorzystać z tej pożyczki.

WOJTUSIU Z GDAŃSKA:

LESZEK Z RODZINĄ I SIOSTRA RENATKA Z RODZICAMI
Z WIELKĄ NIECIERPLIWOŚCIĄ CZEKAMY
NA WIEŚCI OD CIEBIE - BARDZO CIĘ KOCHAMY
I MILE WITAMY W RODZINNYCH PROGACH DOMU.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Przeglądając fotela premiera rządu Rzeczypospolitej przez Jarosława Kaczyńskiego towarzyszą liczne komentarze, nie brak uszczypliwych czy wręcz złośliwych, zwłaszcza ze strony opozycji liberalno - lewicowej. Powodem jest to, że dwa czołowe w państwie stanowiska przejęli bracia - bliźniacy. Nawet prawicowa „Gazeta Polska” (12 lipca) artykuł dotyczący zmiany na stanowisku premiera opatrzyła tytułem: „Era bliźniąt”. Co ta era może przynieść Polsce i Polakom? „Gazeta Polska” pisze:

Nowy premier Jarosław Kaczyński zamierza przyspieszyć zmiany tam, gdzie wolniej wprowadzał je były premier Kazimierz Marcinkiewicz. Ten ostatni, najrzęczniejszy w budowaniu wizerunku polityk prawicy, ma zostać lokomotywą wyborczą PiS w kampanii przed wyborami samorządowymi. Jak i dlaczego doszło do tych zaskakujących dla obserwatorów wydarzeń? Zamiana najpopularniejszego w sondażach byłego premiera na najbardziej atakowanego w mediach Jarosława Kaczyńskiego to ze strony PiS zagrywka ryzykowna, ale podjęta świadomie i z premedytacją. Skoro udało się z mniej sprawnym medialnie Lechem Kaczyńskim, to tym bardziej powinno się udać z lepszym mówcą, jakim jest jego brat - uważają optymiści w PiS. Po szeryfie Polacy mogą spodziewać się przyspieszenia zmian. O tym, że zmiana taka nastąpi, mówiło się od wielu miesięcy. Decyzję taką władze PiS podjęły właśnie w tym momencie, bo uznały go za najodpowiedniejszy, m.in. ze względu na zbliżające się wybory samorządowe. Z faktu, że pozytywnie oceniany przez 63 proc. Polaków Marcinkiewicz będzie kandydować na prezydenta Warszawy, bardzo niezadowoleni są jego konkurenci - Hanna Gronkiewicz-Waltz z PO oraz Marek Borowski z SdPi. Szczególnie

politycy PO czuli się już zwycięzcami rywalizacji w stolicy. Nie ulega wątpliwości, że Jarosław Kaczyński będzie premierem o zupełnie innym wizerunku niż Kazimierz Marcinkiewicz. Ten ostatni bardzo umiejętnie budował swój medialny image, stosując liczne bardzo sprawne zagrywki. Jarosław Kaczyński będzie starał się nawiązać do stylu swojego brata z czasów, gdy ten był ministrem sprawiedliwości. Z pewnością do atutów nowego premiera powinny należeć orzędzia telewizyjne i inne przemówienia, których media z racji sprawowanego przez ich autora urzędu nie będą mogły całkowicie zlekceważyć.

Jarosław Kaczyński zamierza rządzić do końca kadencji. W wywiadzie dla „Gazety Polskiej” powiedział: *„Oczywiście liczę się z różnymi rozwiązaniami. Jeżeli dla Polski byłaby korzystna zmiana premiera, to na taki wariant jestem gotowy.*

Na uwagę dziennikarza przeprowadzającego wywiad, czy premier Kaczyński nie wzoruje się na Józefie Piłsudskim, który czasem bywał premierem, ale głównie wysuwał i zmieniał szefów rządów w zależności od potrzeb, premier odpowiedział: Co do Piłsudskiego, to jeszcze nie zwariowałem. Piłsudski to największa postać Polski nowożytnej (oczywiście poza duchownymi), a ja jestem skromnym politykiem.

Wyjątkowymi ambasadorami polskości, ale przede wszystkim orędownikami Ewangelii, głoszącymi Dobrą Nowinę są polscy misjonarze. Nasi misjonarze pracują w 94 krajach świata. Chodzi o ewangelizowanie pogan w tych rejonach, gdzie Kościół katolicki nie jest znany, lub znany cząstkowo. Ks. Czesław Noworolnik - sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, na łamach „Niedzieli” (16 lipca): *Największą liczbę misjonarzy mają Hiszpanie i Włosi. Hiszpanie około 16 tysięcy, Włosi 14 tysięcy. My plasujemy się w pierwszej dziesiątce, ale za takimi krajami jak Francja, Belgia, czy Wielka Brytania.*

Najwięcej polskich misjonarzy jest w Afryce i w Ameryce Południowej. Jeśli chodzi o Afrykę, to najwięcej polskich misjonarzy jest w takich krajach jak Kamerun, Zambia, Tanzania, również w RPA. Natomiast w Ameryce Południowej, najwięcej pracuje ich na misjach w Brazylii, Argentynie i w Boliwii. Nasze Centrum Formacji Misyjnej zajmuje się przygotowaniem księży diecezjalnych, osób świeckich i członków tych zgromadzeń, które nie mają u siebie typowych misyjnych formacji. Przyszli misjonarze uczą się czterech języków: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego lub portugalskiego. Uczestniczą w wykładach z teologii, kultury, historii misji oraz w zajęciach z medycyny tropikalnej. Misjonarze są wszystkim. Wjeżdżając muszą być mechanikiem samochodowym, kucharzem, stolarzem, hydraulikiem, umieć w razie awarii zreperować instalację elektryczną, ale przede wszystkim jest tym, który głosi Słowo Boże.



**Lato
w domach
pielgrzyma
i wypoczynku**

**Polskiej Misji Katolickiej
we Francji**

Dom „Bellevue”

Route de Bartrès; 65100 Lourdes
tel. 05 62 94 91 82; fax 05 62 42 08 75
e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr

Dom im. A. i St. Kozłowskich

31, rue d'Hugny;
77260 La Ferté sous Jouarre
tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70;
e-mail: pmk.laferte@free.fr

Dom św. Jacka na Korsycie

20200 Santa Maria Di Lota
Lieu dit Miomo Bastia
tel/fax. 04 95 33 28 29;
e-mail: mshcorse@aol.com

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. prał. Bronisław ROSIEK - NICE - 300 euro	
Ks. Antoni PTASZKOWSKI SChr. - 1200 euro:	
Wspólnota z Montigny en Gohelle - 95 euro	
Bractwo Różańcowe z Rouvroy - 150 euro	
Towarzystwo Polek z Rouvroy - 70 euro	
Wspólnota z Rouvroy - 178 euro	
Bractwo Różańcowe z Mericourt - 100 euro	
Towarzystwo Polek z Mericourt - 105 euro	
Wspólnota z Mericourt St. Andrée - 200 euro	
Wspólnota z Mericourt St. Martin - 65 euro	
Od parafii - 237 euro	

**Ofiarodawcom składamy serdeczne
„Bóg zapłać”.**

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:
Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré. 75001 Paris,
wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



**Z okazji Dnia Żołnierza
oraz 86-rocznicy Bitwy Warszawskiej**

**Zarząd Krajowy Stowarzyszenia
Polskich Kombatantów i Ich Rodzin**

Zaprasza na uroczystości we wtorek 15 sierpnia

- O godz. 11⁰⁰ na uroczystą Mszę św. w intencji Ojczyzny,
w kościele Wniebowzięcia NMP w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré);

- O godz. 18³⁰ na ceremonię pod Łukiem Tryumfalnym, gdzie będzie miało miejsce zapalenie znicza na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz składanie kwiatów przez Weteranów AP, reprezentantów Ambasady Polskiej, Ataszatu Wojskowego oraz Konsulatu Generalnego RP w Paryżu. Ceremonii towarzyszyć będą polskie, polsko-francuskie i francuskie sztandary oraz orkiestra wojskowa. Wszyscy Rodacy, a zwłaszcza młodzież proszeni są o liczny udział w tym patriotycznym święcie.

**Ks. inf. płk Witold Kiedrowski
Prezes SPK - Francja**



Polacy we Francji

Hommage au Baron De Lenval

Dimanche 2 juillet, les niçois d'origine polonaise ont célébré au cimetière du Château à Nice, le 170^{ème} anniversaire de la naissance du Baron polonais Léon Wladyslaw De Lenval, né le 3 juillet 1836 à Varsovie - fondateur de l'hôpital Lenval pour les enfants de Nice en 1888, d'une maison d'orphelins d'ouvriers à Varsovie en 1889, et d'un Institut d'Hygiène Infantile à Varsovie en 1898 (ce dernier existe toujours aujourd'hui).

Patrick Bednarek président de Polonia-Nikaïa 2000 a décrit l'oeuvre du grand philanthrope; Monsieur Bernard Lecat, directeur général de la fondation Lenval, a rappelé l'action et les objectifs de la prestigieuse institution, devant les invités parmi lesquels étaient présents : Dariusz Szewczyk, consul de Pologne à Lyon, Guy Terrance, vicaire général, représentant Mgr Louis Sankalé évêque de Nice, le père Bronislaw Rosiek, aumônier polonais de Nice et les Soeurs de Saint Vincent de Paul dont la congrégation a participé à la création de „l'Oeuvre Lenval”.

La cérémonie s'est terminée par le dépôt de gerbes devant le caveau de la famille Lenval qui pour l'occasion était entouré d'enfants de la „Ciamada Nissarda” et de petits polonais.

Après la diffusion de l'hymne national polonais, le plus bel hommage a été rendu par les enfants de la „Ciamada Nissarda” qui



ont entonné „Nissa la Bella”, sûrement entendu là haut dans le ciel par ce grand Monsieur qui avait consacré les dernières années de sa vie aux enfants de Nice Le Baron Léon Wladyslaw De Lenval, connu en Pologne sous le nom de Wladyslaw Lowenstein.



Ex libris

Dariusz Długosz

Archeologia Ziemi Świętej

Biblia dwóch narodów: Izraela i Palestyny!

W aktualnej sytuacji politycznej w Ziemi Świętej, rola wykopalisk i odkryć archeologicznych w Izraelu i Autonomii Palestyńskiej nabiera znaczenia politycznego.

Zydzi i Arabowie zadają sobie zasadnicze pytanie: jakie miejsce zajmuje biblia w ich świadomości narodowej, religijno-kulturowej? Badania ekip archeologów z Izraela i Palestyny skupiły się w znacznej mierze na problematyce historycznej roli biblijnego Izraela w epoce powstania monarchii Dawida i Salomona. Drugim ważnym azymutem badań nad Starym Testamentem jest kwestia polityczno-religijnych związków między hebrajczykami i izraelitami. Wreszcie badacze obu nacji próbują rozwinąć skomplikowany problem pochodzenia współczesnych Palestyńczyków, identyfikowanych z pierwszymi mieszkańcami biblijnego Kanaanu tzw. Filistynami.

Konflikt arabsko-żydowski sprawia, że archeologia biblijna z trudem utrzymuje swój neutralny charakter, wyłącznie naukowego odkrywania dziejów i kultury Ziemi Świętej w zaognionej sytuacji, gdzie każdy kamień nabiera politycznego charakteru. Stąd archeolodzy obu nacji mają świadomość, że są jednocześnie obywatelami Izraela i Palestyny. Ten interesujący fenomen podjął w swojej pracy pt. *Une Bible pour deux mémoires. Archéologues israéliens et palestiniens*



(Éd. Stock - Paris 2006), znany francuski dziennikarz, znawca dziejów i archeologii biblijnego Izraela - Jean-François Mondot.

Autor prowadzi interesujący dialog z najlepszymi badaczami z Izraela (Amnon Ben-Tor, Amihai Mazar, Israël Finkelstein, Ronni Reich i Trude Dothan) i Autonomii Palestyńskiej (Hani nur El-Din, Hamdan Taha i Moain Sadeq) na temat problematyki narodowej i polityczno-religijnej w tym „gorącym regionie świata”.

Rozmowy te ukazują jasno i ich własne, często skomplikowane biografie, i kariery naukowe w archeologii, wątpliwości i poglądy na konflikt żydowsko-arabski, ale i nadzieje na wspólne badania w odkrywaniu dziejów oraz kultur i religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu.

Historia ostatnich kilku lat potwierdza stałe napięcie polityczne w konflikcie żydowsko-arabskim od czasu powstania Izraela w 1948 r. i kolejnych konfliktów zbrojnych w 1967 r. i 1973 r. Badania archeologiczne i krytyka historyczno-literacka Biblii nabrały więc stopniowo „politycznego charakteru” uzasadniając prawa Żydów i Arabów do Ziemi Świętej: Palestyny i Izraela. Szczególnie trudnym okre-

sem w interpretacji jest epoka żelaza (ok. 1150-900 p.n.e.) kiedy to biblijni Izraelici pojawili się w Kanaanie. Ich historyczne istnienie, poza hebrajskim tekstem Starego Testamentu, potwierdza jedyna egipska stela faraona Merenptaha z XII w. p.n.e. (dziś w muzeum w Kairze).

Czy jednak współcześni Izraelczycy są spadkobiercami biblijnych Izraelitów? Z drugiej strony aktualni Palestyńczycy szukają swoich korzeni u biblijnych Filistynów, którzy są kojarzeni z kolei z inwazją tzw. „Ludów morza” na terenie Palestyny i Egiptu. Epoka Jozuego (XI w.p.n.e.) jest więc interpretowana jako okres podboju Ziemi Kanaanu, zamieszkałego wówczas przez Kananejczyków (Filistynów), przez Izraelitów błądzących po pustyni po wyjściu z Egiptu. Reperkusje polityczne takich ustaleń naukowych są nadto widoczne i mają wpływ na rozwój archeologii w regionie.

Rozwój archeologii biblijnej w Izraelu datuje się od lat 1950-60, przy ogromnej współpracy ośrodków i ekip badawczych z Ameryki i Europy. W Izraelu kierunek badań zmierzał wówczas ku dowodowi zgodności między biblijnym i współczesnym Izraelem, stąd historyczność Jozuego, Dawida i Salomona stała się elementem unifikującym wszystkich Żydów rozsiadanych po świecie. Z kolei, archeologia w Autonomii Palestyny sięga początków 1994 r. zadowolając się analogiami pomiędzy palestyńską a miastami kananejskimi z epoki brązu. Z jednej strony rola Izraelitów i Biblii hebrajskiej jest przesadzona w procesie dziejowym, według archeologów palestyńskich, a z drugiej badaczka żydowska Elat Mazar ogłosiła odkrycie w sierpniu 2005 śladów tzw. „Pałacu Dawida”. Oto aktualna sytuacja archeologii w Palestynie.

**31.07. - 13.08.2006****PONIEDZIAŁEK 31.07.2006**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8⁴⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁵⁰ Moliki książkowe - magazyn 9⁰⁰ Śpiewaj z nami 9¹⁰ Anatol - serial 9³⁰ My Wy Oni - magazyn 10⁰⁰ Ród Gąsieniców - serial 10⁵⁰ Wywiady Doroty Wellman 11⁰⁰ Biografie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 13²⁰ Nowa Tradycja 13³⁵ M jak miłość - serial 14²⁰ Mój pierwszy raz 15⁰⁵ Przystanek do raju - film dok. 15⁵⁵ Trzebiatów - reportaż 16²⁵ Moliki książkowe - magazyn 16³⁵ Śpiewaj z nami 16⁴⁰ Kuchnia wróżki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ród Gąsieniców - serial 18⁰⁵ Wywiady Doroty Wellman 18¹⁵ My Wy Oni - magazyn 18⁴⁰ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Perfect - koncert 21⁴⁵ Animowany świat wyobraźni 21⁵⁵ Boża podszewka 22⁵⁰ Szkoła latania - film dok. 23¹⁰ Nowa Tradycja 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej drogi 0¹⁵ Ród Gąsieniców - serial 1⁰⁵ Wywiady Doroty Wellman 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 01.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Talent za talent - dla młodzieży 9⁰⁵ Anatol 9³⁰ Kuchnia wróżki 9⁴⁵ Bóg przemawia - reportaż 10⁰⁰ Ród Gąsieniców - serial 11⁰⁰ Zaproszenie 11²⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Perfect - koncert 14⁰⁰ Pogranicze w ogniu - serial 15⁰⁰ Perfect - koncert 15⁵⁰ Szkoła latania - film dok. 16¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 16³⁰ Talent za talent - dla młodzieży 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ród Gąsieniców - serial 18¹⁰ Bóg przemawia - reportaż 18²⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Godzina "W" 77' - dramat 22²⁰ Muzeum Powstania Warszawskiego - reportaż 22⁴⁰ Widowisko 23⁵⁵ Kochaj mnie - serial 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej drogi 0¹⁵ Ród Gąsieniców - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 02.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Gimnastyka dla przedszkolaków 8⁴⁵ Widokówki - magazyn 9⁰⁰ Tęczowa bajeczka 9¹⁰ Anatol 9³⁵ Wierzę, wątpię, szukam 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 10⁵⁵ Regionalia - magazyn 11²⁰ Młode Wilki - wywiad 11³⁰ Gwiazdździob polskiego sportu 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wieści Polonijne 13¹⁵ Godzina "W" 77' - dramat 14³⁵ Kochaj mnie - serial 14⁵⁵ Bezludna wyspa 15⁴⁵ Kora Ola Ola - koncert 16²⁰ Książki z górnej

pólki 16³⁵ Gimnastyka dla przedszkolaków 16⁴⁰ Widokówki - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala - serial 18¹⁵ Wierzę, wątpię, szukam 18⁴⁵ Historia obyczajów 19⁰⁵ Smak Europy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Receptury klasztorne - magazyn 21³⁰ Polskie drogi 22⁴⁰ Człowiek, który chciał zatrzymać holocaust - reportaż 23⁰⁰ Zaczysze gwiazd - Ryszard Rynkowski 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej drogi 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 03.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Bajeczki Jedyneżki 8⁴⁵ Kolory - dla dzieci 9⁰⁰ Uzdrowiska Kotliny Kłodzkiej - felieton 9¹⁰ Anatol 9³⁰ Ostoja - magazyn przyrodniczy 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 10⁵⁵ Rekwizyty historii 11³⁰ Modelki - serial dok. 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Receptury klasztorne - magazyn 13³⁰ Polskie drogi 14⁴⁵ Człowiek, który chciał zatrzymać holocaust - reportaż 15⁰⁰ Dudek w Trójce - widowisko rozrywkowe 15⁵⁵ Zaczysze gwiazd - Ryszard Rynkowski 16²⁰ Podróże małe i duże - cykl reportaży 16³⁵ Bajeczki Jedyneżki 16⁴⁰ Kolory - dla dzieci 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala - serial 18¹⁵ Raj 18⁴⁰ Rekwizyty historii 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - serial 20⁴⁰ Plebania - serial 21⁰⁵ Uroczysty Koncert Filharmoników Poznańskich 21⁵⁰ Toccata 66' - dramat 22⁵⁵ Niebo złote ci otworze - widowisko 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej drogi 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 04.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Koncert inauguracyjny 27 Harcerskiego Festiwalu 9⁰⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 9³⁰ Raj 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 10⁵⁵ Zdarzyło się - film dok. 11¹⁵ Duże dzieci - talk-show 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Otello z M-2 - film 12³⁵ Fatalista - film fab. 13⁰⁰ Hity satelity 13¹⁵ Studiuję w Polsce 13⁴⁰ Uroczysty Koncert Filharmoników Poznańskich 14²⁵ Toccata 66' - dramat 15³⁵ Niebo złote ci otworze - widowisko 16⁰⁰ Koncert inauguracyjny 27 Harcerskiego Festiwalu 16²⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala - serial 18¹⁰ Sanitariuszka "Rena" - film dok. 18³⁵ Święta wojna 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Hity satelity 20²⁰ Festiwal Jedynek w Sopocie 23³⁰ Czy to jest Kościół polski? - reportaż 23⁵⁰ Modelki - serial dok. 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 05.08.2006

6⁰⁰ Plebania (4) - serial 7³⁰ Fatalista - film fab. 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Molly - serial 9⁰⁰ Wieści Polonijne 9¹⁵ Podróże kulinarne 9⁴⁵ Klan (3) - serial 10⁵⁵ Bobrze czy na Wigrach jest dobrze - film dok. 11⁵⁰ „Jest czy w niebie?” - koncert 13⁰⁰ Święta wojna 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Kaprysy

Lazarza - film fab. 14⁰⁰ Made in Poland - teleturniej 14³⁵ Ostoja - magazyn przyrodniczy 15⁰⁵ Myslovitz - „Miłość w czasach popkultury” - koncert 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ VI Polonijny Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Iwonicy Zdroju - reportaż 18⁰⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń- 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁵ Festiwal Jedynek w Sopocie 23¹⁰ Niezidentyfikowany obiekt latający - reportaż 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 06.08.2006

6⁰⁰ Dudek w Trójce - widowisko rozrywkowe 6⁵⁵ Koncert życzeń 7¹⁵ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ W krainie władcy smoków - serial 9⁵⁵ Książki z górnej półki 10⁰⁵ Złotopolscy - serial 10³⁰ Otello z M-2 - film 10⁵⁵ Ojczyzna polszczyzna 11¹⁰ Antonio Vivaldi „Cztery pory roku” 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej - z kościoła św. Marii Magdaleny w Radomsku 14⁰⁵ Czterdziestolatek - serial 15⁰⁵ Afisz - magazyn kulturalny 15²⁵ Młode Wilki - wywiad 15³⁵ Gwiazdździob polskiego sportu 16⁰⁵ Biografie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Polska na lato - Zaproszenie 17³⁵ Mój pierwszy raz 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Kuchnia polska - serial 21¹⁰ Benefis - Zielonej Gęsi 22⁰⁰ Koncert VooVoo 22⁵⁵ Pojazdy powstańczej Warszawy 23⁴⁰ Afisz - magazyn kulturalny 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 07.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8⁴⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁵⁰ Moliki książkowe - magazyn 9⁰⁰ Śpiewaj z nami 9¹⁰ Anatol 9³⁰ My Wy Oni - magazyn 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 11⁰⁰ Biografie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁵ Tam gdzie jesteśmy 13³⁵ M jak miłość - serial 14²⁰ Mój pierwszy raz 15¹⁰ Pojazdy powstańczej Warszawy 16⁰⁰ Choszczyno - reportaż 16³⁰ Moliki książkowe - magazyn 16⁴⁰ Śpiewaj z nami 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala - serial 18¹⁵ My Wy Oni 18⁴⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁵ Piosenki Magdy Czapińskiej - koncert 21⁵⁵ Boża podszewka 22⁵⁵ To nasza młodość - film dok. 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Na celowniku - magazyn 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 08.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Talent za talent - dla młodzieży 9⁰⁵ Anatol 9³⁰ Tęczowa bajeczka 9⁴⁰ Wakacje z Bractwem - reportaż 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 11⁰⁰ Zaproszenie 11²⁵ U nas w Rajsku - reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Piosenki Magdy Czapińskiej 13⁵⁵ Epizod 14⁵⁵ Program rozrywkowy

Ciąg dalszy na str. 18



Dokończenie ze str. 17

WTOREK 08.08.2006

15⁴⁵ To nasza młodość 16¹⁵ Ojczyzna polszczyzna
16³⁰ Talent za talent 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i
chwala - serial 18¹⁰ Wakacje z Bractwem 18²⁵ U nas w Rajsku 19⁰⁰ Wieści
Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰
Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Program rozrywkowy 21⁵⁰ Wakacje
z ... - reportaż 22¹⁰ Siostry 22³⁵ Magazyn kryminalny 997 23³⁰ Panorama
23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej drogi 0¹⁵ Sława i
chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 09.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej
8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Krówka - magazyn 9⁰⁵ Noddy - serial 9³⁰
Wierzę, wątpię, szukam 10⁰⁰ Sława i chwala - serial 10⁵⁵ Afisz 11¹⁵ Młode
Wilki - wywiad 11³⁰ Gwiazdźbiór polskiego sportu 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰
Klan - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wieści Polonijne 13¹⁵ Publicystyka
14⁰⁵ Siostry 14³⁰ Benefis Zielonej Gęsi 15²⁵ Publicystyka 16²⁰ Książka
miesiąca 16³⁵ Krówka - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala -
serial 18¹⁵ Wierzę, wątpię, szukam 18⁴⁰ Historia obyczajów 19¹⁵ Dobranocka
19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania -
serial 21⁰⁰ Receptury klasztorne 21³⁰ Polskie drogi 23⁰⁰ Labirynty kultury
23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Polska z bocznej
drogi 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka - serial 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 10.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej
8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Bajeczki 8⁴⁵ Kolory 9⁰⁵ Noddy 9³⁰ Ostoja
10⁰⁰ Sława i chwala - serial 11⁰⁰ Rekwiizyty historii 11³⁰ Modelki - serial 12⁰⁰
Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Receptury
klasztorne 13³⁰ Polskie drogi 15⁰⁰ Rozrywka 15⁵⁰ Labirynty 16³⁵ Bajeczki
16⁴⁰ Kolory 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sława i chwala - serial 18¹⁵ Raj 18⁴⁰
Rekwiizyty historii 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogo-
da 20¹⁰ Złotopolscy - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Lato z klasyką 21⁵⁰
Engagement - film 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰
Na celowniku 0¹⁵ Sława i chwala - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 11.08.2006

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej
8³⁰ 10 minut tylko dla siebie 8⁴⁰ Dziecięce festiwale 9⁰⁵ Ranczo pod Zieloną
Siódmką 9³⁰ Raj 10⁰⁰ Trzecia granica 10⁵⁵ Czy to jest Kościół polski? 11¹⁵
Duże dzieci 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - serial 12³⁵ Plebania - serial
12⁵⁵ Hity satelity 13¹⁰ Poczet rektorów 13³⁵ Lato z klasyką 14²⁵ Engagement-
film 16⁰⁵ Dziecięce festiwale 16³⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką 17⁰⁰ Tele-
express 17¹⁵ Trzecia granica 18¹⁰ Zdarzyło się 18³⁰ Święta wojna 19⁰⁰ Wie-
ści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰
Złotopolscy - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Poczet rektorów 21²⁰ Hity
satelity 21³⁵ Wieży krwi - serial 22²⁰ Duże dzieci 23⁰⁰ Porozmawiajmy 23⁵⁰
Modelki - serial 0²⁰ Trzecia granica - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 12.08.2006

6⁰⁰ Plebania (5)- serial 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Molly - serial 9⁰⁵ Wieści
Polonijne 9²⁰ Podróże kulinarne 9⁴⁵ Klan (3)- serial 10⁵⁵ Porozmawiajmy
11⁴⁰ Rozrywka 12³⁰ Święta wojna - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Wieży krwi
- serial 14⁰⁰ Made in Poland 14³⁵ Jest takie miejsce 15⁰⁵ Program rozrywkowy
16⁰⁰ Z daleka, a z bliska 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Z pieśnią w kraju ojców-
reportaż 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰
Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Dzień czwarty - film fab. 21⁴⁵ Polska na lato 23³⁵ Z
daleka, a z bliska 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 13.08.2006

6⁰⁰ Polska na lato 7¹⁵ Z daleka, a z bliska 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo
na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno 9³⁰ W krainie władcy smoków - serial 10⁰⁰ Książka
dla malucha 10⁰⁵ Złotopolscy (2)- serial 10⁵⁵ Ojczyzna polszczyzna 11¹⁵
Koncert w Kopalni Soli 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 13⁰⁰
Msza Święta - z Opactwa Benedyktynów w Tyńcu 14⁰⁵ Czterdziestolatek -
serial 15⁰⁰ Regionalia 15²⁵ Młode Wilki 15³⁵ Sport 15⁵⁵ Biografie 17⁰⁰ Tele-
express 17¹⁵ Zaproszenie 17³⁵ Mój pierwszy raz 18²⁵ M jak miłość - serial
19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Kuchnia
polska - serial 21⁰⁵ Bezludna wyspa 21⁵⁵ Rozrywka 22⁵⁰ Pojazdy powstań-
czej Warszawy 23³⁵ Regionalia 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵
Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

Démarches administratives
Załatwianie formalności urzędowych
tél. 06 12 79 44 37.

* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,
wykształcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna
z powodu wypadków losowych samotna
szuka bratniej duszy wśród Rodaków.
Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.

Pokoje z łazienkami do WYNAJĘCIA
w KOŁOBRZEGU. Tel.:
(0048) 507 247 524; (0033) 101661 851 820

VACANCES MOINS CHER
- TANIE WAKACJE
Bretagne - Sud:
PENESTIN
Beau camping:
LOSCOLO **
125 emplacements; location mobilhomes
Tél. 06 08 21 95 30

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW
DO RÓŻNORAKICH PRAC BUDOWLANYCH
TEL. 06 83 46 35 79.

Szkoła Polska
przy Parafii Podwyższenia Krzyża Św.
w Dammarie les Lys

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę od godz. 14⁴⁵ do 19⁰⁰
(katecheza, język polski, w starszych klasach historia i geo-
grafia).

Uczniowie regularnie piszą «prace kontrolne na odległość»,
które następnie są wysyłane do Warszawy.
Rok szkolny kończy się egzaminem, dzięki któremu dzieci
otrzymują polskie świadectwa państwowe.
Nowy rok szkolny rozpocznie się w sobotę 9 września o g.
15⁰⁰, w sali parafialnej przy polskim kościele Podwyższenia
Krzyża Św. (81, rue Adrien Chatelain, 77190 Dammarie
les Lys).

Od września dzieci będą się uczyć w klasach: I, II, III, IV,
V i VI szkoły podstawowej oraz w klasie „0” i w przed-
szkolu.

proceedi zapisy na rok szkolny 2006/2007

Informacje i zapisy:

tel. 01 64 23 63 81 (do 31 lipca i od 28 sierpnia);
tel. 01 60 74 02 54 (do 14 lipca i od 24 sierpnia).



Stowarzyszenie Polsko-Francuskie

„GENERATION EUROPE”

- ◆ tłumaczenia i redagowanie pism
w języku francuskim i polskim;
- ◆ pomoc w załatwianiu formalności administracyjnych;
- ◆ kursy j. francuskiego dla początkujących.

Adres: 19, rue de la Boulangerie, 93200 Saint Denis
Métro Saint Denis Basilique.

Tel. 01.74.61.62.02 / 06. 32.93.13.92

listy do Marii-Teresy

Szanowna Pani Mario,

Od dawna czytam Pani odpowiedzi na listy i wreszcie w wakacje mogłam znaleźć trochę czasu, aby napisać do Pani. Od pewnego czasu mam problemy z moją 16-letnią pasierbicą. Mój mąż owdowiał, kiedy Sylwia miała 7 lat. Pobraliśmy się, kiedy córka miała 9 lat. Polubiłyśmy się i można powiedzieć, że stanowimy w miarę dobrą rodzinę. Ja nie mam dzieci i to, że mój mąż ma córkę było dla mnie nie tylko wielkim wezwaniem, aby odnaleźć się w roli matki dziewięcioletniej dziewczynki, ale i dużym stresem. Sylwia po śmierci swojej mamy była tylko z tatą i kiedy pojawiłam się w ich życiu, mówiła, że ma dość kawalerskiego prowadzenia domu, że tata ciągle zajęty pracą, ciągle późno wracał do domu i nie miał dla niej czasu. Był zdeenerwowany i zagoniony. Bardzo cierpiała z tego powodu. Mówiła, że czuła się nikomu niepotrzebna. Tęskniła za normalnym domem. Kiedy wysłuchiwałam jej zwierzeń, bardzo pragnęłam dać jej ciepło i zorganizować zadbane i normalny dom. Mąż był szczęśliwy, że Sylwia mnie polubiła. Robiliśmy zakupy razem, na ogół odpowiadała jej to, co proponowałam. Była miła i wdzięczna. Rzadko mówiłyśmy o jej mamie. Po jakimś czasie zapytała, czy mogłaby mi mówić „mamo”. Oczywiście zgodziłam się z radością. Wszystko do tej pory układało się pomyślnie. Od mniej więcej roku jest zaprzyjaźniona z chłopcem ze swojej szkoły i nasze stosunki zaczęły się gwałtownie psuć. Stała się zamknięta i opryskliwa. Przestała mi pomagać w domu, dawniej nakrywała do stołu, sprzątała po sobie, teraz wszędzie zostawia rzeczy po-

rozrzucone, nic ją nie interesuje. Ostatnio mi powiedziała, że bym się nie wtrącała w jej sprawy, kiedy delikatnie zapytałam o jej chłopca z jakiej pochodzi rodziny. Wydało mi się to naturalne, bo troszczy się o nią, jak o własną córkę. Odpowiedziała mi, że mnie to nie powinno obchodzić i że bym nie wtrącała się w jej życie, bo nie jestem jej prawdziwą matką. Dla mnie był to szok. Długo płakałam i żaliłam się mężowi, ale on jest bezradny w takich sytuacjach. Powiedział, że musimy same rozwiązać ten konflikt. Czuję się nieszczęśliwa i samotna. Runął mój cały świat, a mąż unika ze mną rozmowy o córce. Zresztą wobec niego Sylwia też się zmieniła. Jestem przekonana, że to zły wpływ tego chłopaka. Mam jednak pełną świadomość, że nie możemy jej zabronić spotykania się z nim. Odkąd jestem we Francji, nigdy nie pracowałam, choć dobrze znam język francuski, ponieważ mój mąż uważał, że powinnam być w domu. Mąż i jego córka są dla mnie całym światem, ale pomimo tego już dłużej nie potrafię tak żyć. Muszę coś zrobić ze swoim życiem, czuję się jak w klatce, po prostu się duszę i popadam w depresję. Już nie wiem, co ze sobą zrobić? Może Pani da mi jakąś zbawczą radę?

Zuzanna

Droga Pani Zuzanno,

Myszę, że o zbawczą radę będzie raczej bardzo trudno, ale z każdej sytuacji jest jakieś wyjście. Przede wszystkim wiek, w którym znalazło się wasze dziecko, jest okresem buntu, zdobywania samodzielności i szukania własnej tożsamości. To, że zarzuciła Pani, iż nie jest jej prawdziwą matką jest prawdą. Wszyscy o tym dobrze wiedzą: i ona, i Pani, i Pani mąż. Natomiast forma wypowiedzi może ranić.

Myszę, że są momenty między wami, kiedy spokojnie może Pani z Sylwią porozmawiać na ten temat, że ma Pani świadomość, że nie jest jej prawdziwą mamą, że uczucia, jakie Pani do niej żywi, są uczuciami matki do córki. Myszę, że dobrze byłoby mówić o mamie Sylwii, że gdyby żyła, bardzo by się o nią troszczyła i pragnęła jej dobra. I pani bardzo pragnie, tak samo jak jej mama naturalna, jej szczęścia i dobra. Dziewczyna w tym wieku chce się identyfikować i normalnie szuka tożsamości w rodzicach - może stąd te wypowiedzi, które Panią zabolowały. Myszę, że trzeba to przypisać po prostu wiekowi dziewczyny. Natomiast, co do postawy Pani męża, bywają mężczyźni, skądinąd bardzo wspaniali, którzy nie radzą sobie „w babskich” konfliktach. Nie trzeba mu tego brać za złe. Myszę, że jest mu także przykro z tego powodu i nie jest obojętny na te sprawy. Natomiast teraz, kiedy córka jest prawie dorosła, myszę, że dobrze by było, gdyby Pani rozszerzyła zakres swoich zainteresowań poza własny dom. W Paryżu jest tyle możliwości rozwoju, może Pani zrobić jakieś studia, z dziedziny, która Panią interesuje, robić coś, na co nie było czasu, kiedy była Pani pochłonięta wychowaniem dziecka i prowadzeniem domu. Może to być forma stażu zawodowego, działalności społecznej czy charytatywnej w środowisku polonijnym, itp. Myszę, że powinna Pani tę sytuację przeanalizować z mężem i wspólnie wymyślić coś ciekawego. Myszę, że będzie to z pozytywnym dla całej rodziny, a Sylwia też przekona się, że poza koncentracją uwagi na jej osobie, Pani potrafi zainteresować się czymś innym.

Maria Teresa Lui



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

⊙ Futbolowy Mundial jest już tylko historią. Radość Włochów ze zdobycia tytułu przyćmiła aferę z ustawianiem meczów ligowych. Juventus, Fiorentini i Lazio zostały zdegradowane do II ligi, ukarano też AC Milan.

⊙ Tymczasem szkoda, że z ziemi włoskiej do polskiej nie przenosi się system futbolowej sprawiedliwości. Policja zatrzymała kolejnego sędziego podejrzanego o łapówkarstwo, a PZPN niczego nie dostrzega i jako „opium dla ludu” zatrudnił nowego trenera kadry. Holender Leo Beenhakker zastąpił Janasa i za dość spore pieniądze ma nas poprowadzić do finałów Mistrzostw Europy. Asystentem Beenhakкера, który trenował już Feeynard, Real, Holandię, Arabię Saudyjską, a ostatnio Trynidad i Tobago został Dariusz Dziewanowski.

Zadnej propozycji od PZPN nie doczekał się Henryk Kasperczyk, który machnął ręką na kontrakt z Wisłą, płynące stamtąd pieniądze i pojechał trenować (do 2008 roku) reprezentację Senegalu.

Budżet PZPN liczy 50 mln zł. Połowę tej sumy

pochłania wynagrodzenie około 1000 działaczy.

⊙ W sierpniu rusza ekstraklasa. Po raz pierwszy jako liga zawodowa. Będzie liczyła 16 zespołów, 2 ostatnie spadną, a trzeci od końca zagra mecz barażowy o utrzymanie. Każdy klub zgłasza po 25 zawodników na tzw. listę A. Muszą być na niej przynajmniej dwaj piłkarze, którzy są wychowankami danego klubu. Uregulowano sprawy reklam na strojach sportowych, zakazano trenerom palenia tytoniu na ławkach rezerwowych.

⊙ Wystartował Puchar UEFA. W pierwszej fazie z polskich zespołów zagrało tylko Zagłębie Lubin, które zremisowało u siebie 1:1 z Dynamem Mińsk i może niestety szybko odpaść. Nowym trenerem Zagłębia jest Klejdinst, który zastąpił Smudę.

⊙ Legia Warszawa odbyła zgrupowanie pod Paryżem. W meczach sparingowych pokonała 2:0 Olympique Marsylia i 2:1 Rennes. Legia gra jeszcze z Saint Etienne i PSG. OM zwróciło uwagę na zawodnika Legii Szałachowskiego. W Legii testowani są dwaj młodzi piłkarze Bordeaux - Senegalczyk Balde i Francuz Brewerie, który grał już w reprezentacji młodzieżowej trój kolorowych.

Celtic Glasgow przyjechał do Polski i przegrał sparingi, z Legią 0:1 i Wisłą Kraków 0:2. W tym ostatnim meczu zagrał krótko Żurawski. W

bramce nie pojawił się natomiast Boruc.

⊙ Prezes PZN i były trener Małyszka Apolnusz Tajner znalazł się na cenzurowanym. Tajner wziął od menadżera Austriaka Federera 210 tys. euro jako dość dziwne wynagrodzenie za „reklamę” i „dorobek intelektualny”. Ponieważ Tajner podpisywał jednocześnie z Federerem różne kontrakty dla Związku Narciarskiego badana jest sprawa możliwości korupcji.

⊙ Ruszyła Światowa Liga Siatkarzy. Polska pokonała na wyjeździe dwa razy po 3:1 USA. W naszej grupie druga para - Japonia i Serbia podzieliły się punktami. W dwumeczu w Tokio, raz wygrała 3:0 Japonia, a w rewanżu 3:1 Serbia.

⊙ Król strzelców poprzedniego sezonu, Grzegorz Piechna z Korony Kolportera gra już w Torpedo Moskwa i nawet strzela bramki. Wisła wypożyczyła Grzegorza Kmiecika do beniaminka ekstraklasy ŁKS Łódź. Testy w Lechu przechodzi Brazylijczyk grający w niemieckiej Armii Bauer. Ireneusz Jeleń, który nieźle zagrał na Mundialu gra teraz w barwach Auxerre. Francuzi zapłacili za niego Wisłę Płock 900 tys. euro, ale ta domaga się jeszcze 300 tysięcy. Spór o finanse trwa. Z kolei Austria Wiedeń pozbyła się Sebastiana Mili sprzedając go do tureckiego Antalyaspor.



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris



Caprice, Elita

Profesjonalne



usługi fryzjerskie damsko - męskie

'dojazd do klienta na terenie Paryża' **tel. 0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS

KATOLICKI

N° (2193)27: 30.7-6.8.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)
 Tel. 01 40 15 09 09
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura
 36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris
 przy stacji - Metro Voltaire
 tel.: 01 43 71 60 20
 www.orbis-transport.pl
 e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl
 bezpłatna rezerwacja przez telefon

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO.**
 Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Numer złożony do druku 19.07.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarczyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

Janosik

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome

Français Langue Étrangère

École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19
- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok szkolny. Intensywny Kurs w LIPCU.

☎ 0143033833, ☎ 0662691383, ☎ 0143058315, www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. 06 71 08 84 85; 06 21 77 38 12.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^o Nation)

tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.

TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



Polacy we Francji

Pielgrzymka Polonii z Północnej Francji na Wzgórze Lorette

Piękna pogoda sprzyjała w niedzielę 11 czerwca, by udać się na Wzgórze Lorette, gdzie Polskie Zjednoczenie Katolickie urządza co roku pielgrzymkę z okazji „Bożego Ciała”.

Tematami, którym było poświęcone to spotkanie były: Boże Miłosierdzie i jubileusz objawień siostrze Faustynie Jezusa Miłosiernego.

Przewodniczący uroczystości, ks. Daniel Zyliński, sekretarz generalny PZK oraz 10 innych kapłanów otaczało ołtarz podczas koncelebry Mszy św. Cieszyliśmy się obecnością ks. prał. Józefa Wolińskiego z Paryża, który głosił kazanie (po polsku i po francusku): - Jesteśmy szczęśliwi że tu jesteśmy, bo nie tylko chlebem żyje człowiek. Dusza nasza potrzebuje również pokarmu Słowa Bożego i Eucharystii. *Voici que je suis avec vous jusqu'a la fin du monde* - mówił Pan Jezus do swych uczniów,

ale te słowa kieruje również do nas i dlatego przyszedliśmy tu wszyscy do tej pięknej Bazyliki na Wzgórzu Lorette, by oddać hołd Panu Jezusowi ukrytemu w Najświętszym Sakramencie. *Nous sommes tous les enfants d'émigrants, accueillis par la France, un remerciement fut adressé au père Gaston Rauwel, chanoine de la Basilique, pour l'accueil qu'il réserve chaque*



année aux polonais du Nord et Pas-de-Calais. Niebo jest piękne - mówił kaznodzieja - ale my wszyscy kierujemy nasz wzrok ku ziemi i zapominamy o chwale Boga który, choć ukryty ale respektuje naszą wolność. Podczas Mszy św., dzieci komunijne składały na ołtarzu dary pracy ludzkiej, które ofiarowały Bogu w dowód wdzięczności. Wierni ofiarowywali też Stwórcy swe śpiewy (akompaniował im, na organach, Rajmund Woźniak). →

Pielgrzymka szlakiem wiary, po śladach Narodu Wybranego i Chrystusa Pana - Egipt i Ziemia Święta - cz. 6b

Od chrztu do Eucharystii

Stojąc nad brzegiem Jordanu, w którego wodzie Zbawiciel przyjął od Jana Chrzciciela chrzest pokuty, z jakąś nową, ogromną i wewnętrzną siłą chcieliśmy być wierni temu Przymierz (fot. →).

Tak serdecznie o tę łaskę prosiliśmy Boga przez przyczynę Maryi, św. Jana Chrzciciela i naszych świętych patronów z Chrztu świętego. Jakże cudownie i przejmująco zabrzmiały potem słowa śpiewanej pieśni „Przez Chrztu świętego wielki dar...”. Do dziś stoi mi przed oczyma widok naszych pielgrzymów idących jeden za drugim w wodzie, szepczących słowa modlitwy, by po dojściu do kapłana pochylić głowę, aby polał ją wodą z Jordanu. W autobusach śpiewaliśmy dalej, m.in. „Zobaczcie, jak wielką miłość Ojciec ofiarował nam...”, rozważyliśmy ewangeliczny opis chrztu Jezusa, by następnie przemierzając Tyberiadę znaleźć się nad Jeziorem Genezaret, zwanym też Tyberiadzkim lub Galilejskim. Warto wspomnieć, że liczy ono 21 km długości i 12 km szerokości, głębokość dochodzi do 48 m, a znajduje się 210 m poniżej poziomu morza. Słusznie można je nazwać „jeziorem Jezusa”. On uświęcił je swoją obecnością, dokonując nad nim cudów, przemierzając je z jednego brzegu na drugi, wędrując wzdłuż jego brzegów, głosząc słowo Boże tłumom schodzącym tutaj z całej okolicy, ukazując się uczniom po Zmartwychwstaniu.

Jadąc w kierunku Kafarnaum, mijamy ruiny Betsaidy, skąd pochodzili apostołowie: Piotr, Andrzej, Filip (J 1,44); gdzie Chrystus uzdrowił niewidomego (Mk 8,22-26); gdzie również wypowiedział straszne słowa - „Biada tobie Betsaido” (Łk 10,13). Zatrzymujemy się w Tabga („Siedem Źródeł”), by nawiedzić najpierw Sanktuarium Rozmnożenia Chleba. Dzisiejszy kościół zawiera resztki świątyni z IV w. wzniesionej na miejscu cudu rozmnożenia 5 chlebów i 2 ryb, którymi Pan Jezus nakarmił tłumy, w tym pięć tys. mężczyzn (Mt 14,13-21). Pod głównym ołtarzem głaz, na którym Jezus miał położyć chleby i ryby, gdy dokonywał cudu. Na posadzce i ścianach są liczne mozaiki z IV, V, VI w. przedstawiające m.in. kosz pełen chlebów z dwiema rybami po bokach. Po wysłuchaniu ewangelicznego opisu

cudu oraz osobistej modlitwie i odśpiewaniu: „Panie dobry jak chleb”, z wdzięczności za Chleb Życia - Komunię św., ucałowaliśmy święty głaz. Odchodziliśmy stąd przejęci wspomnieniem Wieczernika, gdzie Jezus chleb przemienił w Swe Ciało i polecił apostołom czynić to na Jego pamiątkę.

Następnie udaliśmy się nad brzeg jeziora, do Kościoła Prymatu Piotra. Wznosi się on na nadbrzeżnej skale, a w jego centralnej części, odkryta skała czczona jest pod nazwą Mensa Domini - Stół Pana. Tutaj bowiem Pan Jezus Zmartwychwstały ukazał się uczniom, dokonał drugiego cudownego połowu ryb i spożył z nimi posiłek (J 21,1-14). Potem udzielił Prymatu św. Piotrowi słowami: „Paś baranki moje. Paś owce moje” (por. J 21,15-19). Słyszając w duszy głos Jezusa do uczniów w łodzi: „Dzieci, czy macie co na posiłek? I te pytania: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie więcej aniżeli ci?”, wnieśliśmy do Boga modlitwę dziękczynną za Jana Pawła II (modlił się tutaj 24 marca 2000 r.), o jego wyniesienie na ołtarze oraz za Papieża Benedykta XVI i cały Kościół, Owczarnię Chrystusową. Odczytawszy odnośny fragment Ewangelii św. Jana, przez długą chwilę pozostaliśmy w ciszy, medytując świętą tajemnicę tego miejsca.

Stąd, tak blisko już na Górę Błogosławieństw, która wznosi się 150 m ponad jeziorem. Na jej szczycie, wśród kwitnących oleandrów i drzew pomarańczowych wznoszą się bazaltowe mury osmiokątnej Bazyliki (fot. →), która przypomina miejsce Kazania na Górze. Jezus wypowiedział tu Ośiem Błogosławieństw zwanych „Wielką Kartą Królestwa Bożego”. Naprawdę ma się wrażenie słyszeć tutaj jeszcze dzisiaj głos Pana, który ogłasza całemu światu: „Błogosławieni ubodzy w duchu..., cisi i miłosierni, smucący się, pragnący sprawiedliwości, czystego serca, czyniący pokój. Błogosławieni jesteście!.. Do takich należy Królestwo Niebieskie...” (por. Mt 5,1-12). W homilii, wygłoszonej tutaj podczas Mszy św. z udziałem młodzieży z całego świata, Papież Jan Paweł II mówił: „...Słowa, wypowiedziane przez Tego, który jest cichy i pokorny sercem (Mt 11,29) stanowią wyzwanie, które domaga się głębokiej i stałej metanoi ducha, wielkiej przemiany i przekształcenia serca. Wy, młodzi ludzie, zrozumiecie motyw, dla którego potrzebna jest ta →

➔ Po Mszy odbyła się procesja do czterech, pięknie przygotowanych przez Związki ołtarzy: Bractw Różańcowych, Mężów Katolickich, dzieci z Krucjaty i Związku Polek.

Wspólne śpiewy, modlitwy, piękne dekoracje, kwiaty... uśmiechy na twarzach świadczyły o radości każdego z obecnych, którzy chętnie przyjechali w to miejsce, gdzie jest również obecny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej (dar Ojców Paulinów z Polski).

Serdeczne podziękowania składamy: ks. dziekanowi Jackowi Pająkowi, ks. Grzegorzowi Napierale, ks. Jerzemu Wiznerowi, ks. Janowi Kałuży, ks. Wacławowi Bytniewskiemu, ks. Kazimierzowi



Kuczajowi, ks. Ryszardowi Kaczorowi, ks. Rajmundowi Ankierskiemu, ks. Leszkowi Wojciechowskiemu, a przede wszystkim ks. Józefowi Wolińskiemu, który pomimo wielu zajęć zechciał być z nami. Za organizację i czuwanie nad całością dziękujemy niestrudzonemu ks. Danielowi Zylińskiemu. „Bóg zapłać” również, obecnym wśród nas siostrom zakonnym z Fouquieres i Bruay oraz pocztom sztandarowym i wszystkim tym, którzy dołączyli do organizowania tego modlitewnego dnia!

Za zarząd PZK: J. Siemiątkowska



➔ zmiana serca! Jesteście bowiem świadomi także innego głosu w was samych i wokół was - głosu przeciwnego. Za którym z tych głosów pójdą młodzi XXI wieku? Złożyć ufność w Jezusa oznacza wybrać wiarę w to, co On mówi, niezależnie od tego, czy wydaje się to dziwne, niezrozumiałe i zdecydować się nie ulegać powabom zła, nawet gdyby wydawały się bardzo pociągające. Uczniowie spędzali czas z Panem, starali się Go poznać i głęboko umiłować. Odkryli znaczenie tego co Apostoł Piotr powiedział pewnego razu do Jezusa: *Panie do kogóż pój-*

dziemy. Ty masz słowa życia wiecznego (J 6,68). Odkryli, że słowami życia wiecznego są słowa z Góry Synaj i słowa Błogosławieństw wypowiedziane tutaj. Dziesięć Przykazań i Błogosławieństwa mówią o prawdzie i dobroci, o łasce i wolności, o wszystkim, co jest niezbędne, by wejść do Królestwa Chrystusowego. Teraz jest kolej na was, abyście byli odważnymi apostołami tego Królestwa! (Góra Błogosławieństw 24.3.2000). Z tym papieskim orędziem, po modlitwie w Bazylice, udaliśmy się do odległego o 3 km Kafarnaum. W tym mieście, po opuszczeniu rodzinnego Nazaretu, Chrystus miał główną siedzibę, gdyż tutaj mieszkali jego pierwsi uczniowie. Ewangelista Mateusz (wcześniej celnik) napisał: „On wsiadł do łodzi, przepłynął się z powrotem i przyszedł do swego miasta (Mk 1,21-38), uzdrowił sługę setnika rzymskiego (Mt 8,5-13). W domu Piotra (gdzie dziś stoi kościół wzniesiony nad jego ruinami) uzdrowił jego teściową (Mk 1,29-30) oraz paralytyka spuszczonego na łożu do wnętrza domu przez rozebrany dach” (Mk 2,1-12). To w Kafarnaum Jezus zapowiedział ustanowienie Eucharystii (J 6,24-69). A jednak to miasto spotkało gorzki wyrzut Jezusa za brak wiary i

pokuty: „A ty, Kafarnaum czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz...” (Mt 11,23-24). Po zwiedzeniu ruin synagogi i wspólnej modlitwie w kościele nad domem Piotra opuściliśmy „miasto Jezusa”. Udaliśmy się do przystani, skąd wypłynęliśmy łodzią na jezioro Genezaret. Słońce powoli chyliło się ku zachodowi, kiedy na środku jeziora umilkły silniki. Łódź się zatrzymała, unosząc delikatnie na powierzchni wody. Maszt na rufie, z poprzeczną belką i zawieszonymi flagami - Izraela i Polski przypominał nam krzyż, a przygotowany w głębi łodzi stół stał się ołtarzem, na którym sprawowaliśmy Eucharystię. Kiedyś Chrystus przyszedł tu, do płynących uczniów po wodzie; do nas przyszedł z nieba, do łodzi którą płynęliśmy; w ofierze Mszy św. śpiewaliśmy całym sercem: „Idzie mój Pan...”. Piszę te słowa z największym wzruszeniem i radością. Komunię świętą przyjmowaliśmy ze łzami w oczach. Podczas śpiewania „Barki” wydało nam się, że serce wyskoczy z radości. Ta Msza św. na zawsze pozostanie nam w pamięci. Tego dnia Jezus, w tych świętych miejscach Galilei był tak blisko z nami, nauczając, umacniając wiarę, wzywając by pójść za Nim drogą Ewangelii, jak uczniowie, których powołał na brzegu jeziora. Na koniec dał nam Siebie, z całą miłością, w Eucharystii. Chryste - dziękujemy Ci...

C.D.N.



Ks. Stanisław Jemiolo

*W Galerii GK... czas na żniwa -
oby nikomu nie zabrakło w tym roku chleba!*



fot. P. Osikowski

karty telefoniczne
IRADIUM

**Taniej do Polski
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



Punkty sprzedaży : kioski
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

	MAKSIMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

RCS Paris B448227 203

 **Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014^c /mn**

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00 www.no-limit-telecom.com

0811 600 348*
* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.

7/7 Obsługa klienta - 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.

Un service du Groupe
IRADIUM